

Herbert Bismarck powrócił tamże z Wiednia. Austria i Niemcy zgodziły się wspólnie na środki zabezpieczające wobec przygotowań wojennych Rosji. Niemcy przystąpią niezwłocznie do budowy kolei strategicznych na granicy rosyjskiej.

Wiadomość ta przed wybuchem kampanii dziennikarskiej, która wre dzisiaj, byłaby tylko informacyjną; obecnie niepodobna odmówić jej cech pogroźki, obliczonej na bezpośrednie skutki. Może też o pogroźki tylko chodzi, może zasada *si vis pacem, para bellum* ma wywołać reakcję w tych kołach społeczeństwa rosyjskiego, które są w Berlinie i Wiedniu systematycznie podejrywane o szczególne sympatie dla bożka Marsa—w takim razie hałas bojowej surmy, rzuciwszy popłoch do obozu przeciwnika, niebawem umilknie, alarm zaś berliński przyszedłby tylko z pomocą pokojowym zamiarom polityki p. Giersa.

Komisja, wybrana przez francuską izbę deputowanych celem wypracowania nowej ustawy gminnej, przygotowała już sprawozdanie. P. Marcère w jej imieniu przedłożył izbie projekt do prawa, złożony ze 138 artykułów, który rozszerza samorząd gminy francuskiej i uszczupla wpływ prefektów. Gminy posiadające mniej niż 500 dusz ludności, mają według projektu prawo wyboru rady złożonej z 10 członków; gminy liczące nad 100,000 ludności wybierają radę z 44 członków. Będzie to najwyższy komplet rady municypalnej w gminie francuskiej, oprócz Paryża.

Prezydentem Rzeczypospolitej szwajcarskiej na r. 1883 został p. Ruchonnet, wiceprezydentem p. Welti.

Br. Z.

„Ekonomista”.

Sprawy ekonomiczne w rządzie interesów społecznych posiadają niezaprzeczenie charakter najbardziej ogólny i żywotny...

Tu zbiegają się wpływy i warunki najrozmaitszej natury.

I administracja w najobszerniejszym słowa znaczeniu i wypadki polityczne i reformy społeczne, słowem całe życie narodowe oddziaływa na kierunek spraw ekonomicznych.

Prawda ta znalazła wcielenie w potężnym rozroście nauki ekonomiki, badającej prawa rozwoju społecznego bogactwa i wskazującej drogi dla wszechstronnego jego rozwoju.

Na polu badań teoretycznych nie pozostaliśmy w tyle. Z chwila, gdy ojciec ekonomiki, wyrośnięty przedewszystkiem na angielskim gruncie, Adam Smith, kładł pierwsze podwaliny nowej gałęzi wiedzy, echo jego prac odbiło się w literaturze naszej w poważnych studjach Skarbka. W okresie, gdy

dzisiaj. W skład jej wchodziły rozmaite warstwy naszego społeczeństwa, a więc przedstawiciele arystokracji rodowej i pieniężnej, cała inteligencja, której pobudka, dźwignia i drogowskazem był uniwersytet warszawski przed 1830 rokiem, znaczna część mieszczan, młodzież szkolna etc.

Ludzie ci przychodzili do teatru, nie w zamiarze rozbudzenia w sobie pustej wesołości, bezmyślnego śmiechu, słowem zabawy, zabawy jedynie, ale umieli ocenić sztukę poważną i poważnych artystów, których wówczas nie brakło, ale pragnęli ażeby teatr, oprócz godziwej rozrywki, wpływał także na zdwojenie zamiłowania w pięknie, wszczepianie moralności i podniesienie poziomu umysłowego.

Jedni czynili to dla zadowolenia w ich oczach szlachetnych instynktów piękna, drudzy przez chęć dopełnienia powinności.

„*Nous avons changé tout cela*”, jak mówi Moljer. Zrazu wprawdzie, koło lubowników teatru, nie rozszerzając się stosunkowo do zwiększającej się ludności, trzymało się jednak jako tako, i można powiedzieć, że do roku 1852 szło to jeszcze, choć czasem kulawo.

Starczyło wszakże różnorodnej publiczności na kilka pełnych przedstawień.

Rok 1862 dał hasło do przełomu dawnego stanu rzeczy...

Nie będziemy tu wyluszczać powodów, dla których teatr opuszczony zupełnie, przez parę lat prawie, znajdował się przez ten czas w jaknajgorszym położeniu i włókł z trudnością ciągle zagrożone istnienie.

Wrócić wprawdzie powoli normalny stan rzeczy, ale dawne czasy nie mogły już wrócić.

Pierwsze hasło dezercji dała... arystokracja.

Nie odznaczała się ona wprawdzie nigdy wielkiem zamiłowaniem do krajowego piśmiennictwa i sztuki krajowej.

Był jednak czas, w którym czuła ona i rozumiała swoją powinność. Istniały w owej epoce salony, zasługujące zupełnie na tę nazwę, z powodu grona

system nauki ekonomicznej tak w Anglii w osobie Milla, Ricarda i innych, jako też we Francji i Niemczech, ugruntowany został na trwałych podstawach i zjednał sobie prawa obywatelstwa w szeregu nauk społecznych, u nas głęboki umysł Supińskiego torował drogi nauce gospodarstwa narodowego, w myśl potrzeb lokalnych i ogólnych zasad...

W badaniach ekonomicznych popularyzacja wiedzy rozpoczęła się stosunkowo niedawno, a i dotąd nawet nie dosięgła jeszcze wzrostu, jakiego słusznie życzyć jej należy. Pracę ekonomiczną reprezentuje jeszcze bardzo ograniczona liczba pism specjalnych... wprawdzie angielski *Economist* zyskał sobie opinię powagi w sądzie spraw bieżących, a *Economiste* francuski czytany jest przez szerokie grono myślącego ogółu, dzięki właściwej francuzem umiejętności łączenia gruntownej wiedzy z popularną formą wykładu, lecz też dwa te organy — to prawie wszystko w oświeconej Europie. Niemcy posiadają kilka pism specjalnych, gospodarczych i finansowych, Austria także, Francja ma jeszcze poważny miesięcznik ekonomiczny... W Rosji za to dotąd niema czasopisma ekonomicznego.

Jak widzimy... nie wielka to ilość!

A jednak nikt nie zaprzeczy niezmiernej doniosłości naukowego, poważnego traktowania spraw chwili; zarówno przemysł, jak rolnictwo i handel, jak wreszcie finanse, — wszystko to musi zawsze wspierać się na gruncie trwałym, kierować się drogowskazem teorii.

W naszej literaturze periodycznej pierwszy krok na polu popularyzacji nauki ekonomiki datuje się w r. 1865-ym przez założenie miesięcznika *Ekonomista*.

Pismo to przetrwało dotąd—przed rokiem wprawdzie upadło, lecz znów w styczniu r. p. staje na nogi.

Oto krótka jego historia.

Powołany do życia z inicjatywy obecnego wiceprezesa Banku polskiego sz. Nagórnego, *Ekonomista* skupiał w sobie wszystkie niemal siły teoretyczne. Szczęśliwie z początku grono współpracowników szybko się rozszerzało i w ostatnich czasach nie było prawie pisarza, ze sprawami ekonomicznymi obeznanego, któryby nie brał udziału w jednym u nas wydawnictwie. Przesunęły się tu nazwiska Załęskiego, Trepki, Strasburgera, Rembowskiego, Oczapowskiego, Feliksa Zielińskiego, prof. Szymanowskiego, prof. Bilińskiego, Kirszota-Prawnickiego, Rosmana, wreszcie ówczesnego profesora, a dziś ministra Dunajewskiego i wielu innych.

Z prac drukowanych w dwutygodniku, które posiadają wartość wysoce naukową, dość wymienić w tem miejscu znakomitą rozprawę „O gminie” Rembowskiego, studjum „o skarbie w dawnej Polsce” Rosmana, rzecz „o wpływie klimatu na pań-

dzających się w nich prawdziwie wyborowych żywiołów. Organizowały się one na modłę dobrze znanego niegdyś salonu księżny Czartoryskiej. Ruch umysłowy, taki jaki istniał przynajmniej, zajmował wszystkich i wciągał poniewolnie w swoje koło, ludzi najmniej nawet pochopnych do interesowania się nim. Ale powoli zaczęło to ustawać. Kółka rozdrabniały się i rozpadały na drobne koterje, życie społeczne rozczłonkowane, dzieliło się na cząstki, ustąpiła ogólna solidarność, każdy ciążył w swoją stronę.

Arystokracja zasklepiała się w sobie; czując upadek materialny, a może zdając sobie potrosze sprawę z moralnego niedomagania, postanowiła przedewszystkiem zaradzić temu, czemu łatwiej było zaradzić na razie, to jest materialnemu niedostatkowi.

Stąd poszło zamknięcie się w sobie, złe zrozumienie, bo powierzchownie tylko uprawiany konserwacyjny kierunek, i stronięcie od tego wszystkiego, co wymagało pewnych ofiar kieszeniowych, pewnego trudu umysłowego.

Gorzej jeszcze.

Dawne pokolenie, obznajmione z ogólnokrajowymi sprawami, i przyzwyczajone do wywierania wpływu na nie, wymierało powoli, a zastępowały je nowe warstwy, wychowane po zagranicznemu, wyhodowane na francuszczyźnie i angielszczyźnie, a objawiające nawet pewnego rodzaju wstręt do rzeczy swojskich, do swojskiego ruchu naukowego, literackiego i artystycznego, którym nie interesują się wcale, tak dobrze jakby go nie znały.

Ludzie nauki i literaci musieli radzić sobie sami i wyrabiać dla siebie zupełnie odrębne stanowisko, co nawiasem mówiąc, nie wyszło im jednak na złe. Utalentowani artyści zmuszeni byli wyjeżdżać za granicę i tam szukać dla siebie chleba, a często nawet sutego zarobku i europejskiej sławy, które słusznie bardzo nagradzały ich trydy.

Arystokracja traciła własnowolnie jedyny wpływ, który mogła jeszcze utrzymać w swoich rękach,

stwo“ Oczapowskiego, że pominiemy wiele pomniejszych.

Prowadzony na wzór *Journal des Economistes*, dwutygodnik nasz uprawiał więcej teorie, mniej zajmował się sprawami bieżącymi, dawał dużo studiów naukowych, pomijając drobne wprawdzie, lecz posiadające interes chwili kwestje praktyczne.

Niemniej jednak *Ekonomista* ówczesny, tj. z okresu pierwszych dziesięciu lat swego istnienia, wystąpił pokilkakrotnie z inicjatywą urządzeń ekonomicznych; prawie wszystkie miejscowe banki prywatne, tudzież stowarzyszenia ekonomiczne, jak Merkury, wreszcie kasy zaliczkowe i wkładowe w Warszawie i na prowincji— powstały z inicjatywy redakcji *Ekonomisty* i za czynnym jej współudziałem.

W 1871 roku *Ekonomista* przeszedł pod kierownictwo Wiktora Somera, przy pomocy dotychczasowego grona współpracowników; wczesna śmierć zdolnego tego pisarza przerwała w roku 1874-ym i pasmo życia publikacji.

Po krótkiej przerwie, Nagórny znów podjął przetrwaną nie wydawnictwa; porzucono jednak dawną formę książkową i zastąpiono ją bardziej praktyczną formą tygodnika.

Odtąd też datuje kierunek mniej teoretyczny, bardziej praktyczny. Pismo zamieszczało niejednokrotnie wytrawny sąd w sprawach miejscowych i zagranicznych, dawało sprawozdania z ruchu ekonomicznego, prostowało mylne zdania itd. Jak dla miesięcznika był wzorem *Journal*, tak dla tygodnika wzorem takim stał się *Economiste français*.

W wydawnictwie tygodniowym znówu jednoczą się te same, co dawniej siły literackie.

Spotykamy też tu gruntowne rozprawy o lasach w Królestwie Aleksandrowicza, o finansach kraju naszego Blocha, o walucie Nagórnego...

Na stanowisku tem *Ekonomista* przetrwał do końca roku zeszłego, prowadzony przez ostatnich lat trzy przez p. A. A. Egera.

W r. b. nastąpiła znówu przerwa w wydawnictwie, tym razem jednak nie na długo; wszyscy niemal dawni współpracownicy pisma stanęli razem do pracy i zamierzają dalej prowadzić pismo wspólnymi siłami, w kierunku praktycznym.

Właściciele, w których liczbie spotykamy, jak dotąd, wszystkich pisarzy ekonomicznych i wielu prawników, nie mogą naturalnie liczyć na zyski. Ich celem wyłącznym—był pisma, którego potrzeba staje się coraz bardziej stanowczą. Sądźmy, że tym razem *Ekonomista* będzie posiadał trwalszą przyszłość. Nie wątpimy bowiem, iż zdola on zająć stanowisko wpływowe, że potrafi wyzyskać siły swej redakcji i umiejętnem traktowaniem spraw ekonomicznych kraju zainteresuje szersze koła inteligencji.

wpływ na ruch umysłowy kraju, na podtrzymanie i kierownictwo nowotwórczych się żywiołów.

I smutno powiedzieć...

Na operach włoskich, na wystąpieniach zagranicznych znakomości, niejednokrotnie nawet na przekładach sztuk francuskich, cieszących się rozgłosem i powodzeniem w paryskich teatrach, widziano jeszcze w lożach przedstawicieli tej niby wyborowej cząstki społeczeństwa, idących o lepsze i współzawodniczących w przepłacaniu miejsc z arystokracją pieniężną, która coraz szersze pragnęła sobie wyrobić stanowisko.

Ale na sztukach oryginalnych, na przedstawieniach czysto swojskiego zakresu, puste miejsca po tych, od których właśnie iszby powinno pierwsze hasło do popierania może jeszcze nie dość udatnych, ale w każdym razie chwałebnych wysiłków, zajmowali, albo rzadcy przedstawiciele arystokracji pieniężnej, albo publiczność przygodna, rekrutowana z warstw miejskich, lub z przyjezdnych, żadnych użycia rozrywki teatralnej i przypatrzenia się wzorowej często grze naszych artystów.

„Nie chcemy się nudzić”—mówili ci panowie.

A mówili to, nie znając rzeczy, nie wymiarkowawszy nawet w jaki sposób nudzić się będą i czy to jest rzeczywiście tak nudne, jak im się wydało.

Dość było, że sztuka swojska i przez tutejszego autora napisana, ażeby w nich wzbudzać nieokreślony wstręt, a nawet pewnego rodzaju pogardę.

Nie chcieli się nudzić!...

Pojęcie to nudów budziło się w nich na widok jakiejś książki oryginalnej, jakiejś sztuki drukowanej na afiszu obok nazwiska swojskiego autora, jakiegobądź obrazu albo rzeźby nieopatrzonych zagraniczną firmą.

Bawili się w Paryżu i Londynie, bawili się na wodach zagranicznych, bawili się na balach i przyjęciach zamkniętych w koteryjnym kole, bawili się nawet kiedy przez resztę uszanowania dla dawnych zasad wyznawanego, przez ostatki widowiskowej

Piszących nie brak, czyżby więc był brak czytelników?
Tak smutnej odpowiedzi... dać nie chcemy.

Wandalin.

Z morza.

Od S. S. Rogozińskiego otrzymaliśmy w dniu dzisiejszym następujące ciekawe pismo wysłane z pelnego morza...

Brzmi ono jak następuje:

Z pokładu Łucji-Małgorzaty około przylądka Lizard.
Dnia 15-go grudnia 1882-go roku.

W czasie nieszczęść i trosk dopiero poznaje się przyjaciół...

Poznałem i ja swoich — pozwólcie się do nich zaliczyć i przyjmie słowa szczerzej, głębokiej wdzięczności...

Obecnie wypłynęliśmy: troski zakończone, chwytam więc pierwsze chwile by przesłać kilka słów *Kurjerowi*, jako wierny jego sprzymierzeniec z powinności i chęci.
Piszę z morza...

„Łucja-Małgorzata“, z którą (jak donosiłem wam telegrafem) wypłynęłam z Hawru w dniu 13-ym b. m., w proch rozbiła wszelkie o niej i o nas bajki, dotąd podobno kursujące. Pędzimy po 9 węzłów. Pomimo burzliwej pogody i potężnych balwanów, okręt pruje fale z lekkością czajki.

Towarzysze moi jednakże oddać musieli dług Neptunowi; najwięcej cierpi biedny Janikowski, najmniej Ostaszewski, który spaceruje ze mną po pokładzie, jak po lądzie.

List mój zamierzam oddać angielskim rybakom, byście zaraz mieli z morza choć słów parę, zanim Janikowski wydobrzeje.

Tak wreszcie skończyły się nasze troski lądowe. Długo to trwało, ale nie zapominajcie, iż po wyjściu z ekspedycji włochów trzeba było zebrać, oprócz brakujących jeszcze w Warszawie kilku tysięcy rubli, ich stracone 50,000 fr. Jeśli ta cyfra na papierze już wygląda dość poważnie, to w rzeczywistości zebranie jej było jedną długą, cichą walką, czasem na życie i śmierć!

Ale wygraliśmy! Wypłynęliśmy, nie zważając na głosy różne z brzegu. Część wielka członków ręce opuściła, ale za to poznałem pozostałych cenę i z nimi, da Bóg, dojdę do celu.

Te tero mare tandem, mówię dziś, wkrótce wam powiem: Te tero Africa!

A na teraz żegnam was — z południka Lizarda szle po zdrowieniu Warszawie

wasz wierny ziomek

S. S. Rogoziński.

IMPROMPTU.

Wesołości święta nuto,
Ozwij się choć raz,
W jakież więzy się zakuto.
Ze milczysz jak głaz?...

Struna twoja zardzewiona,
Daj z niej zetrzeć pleśń,

Daj nam znów Anakreona
Brylantową pieśń.

Lej w wyzięble piersi nasze
Święty piękna szal,
Jakim życia złotą czasę
Pijąc, greczyn wrzał.

Dzisiaj Muza opuściła
Swoj słoneczny lot,
Wian różany zamieniła
Na cyprysów splot.

A poeta tylko w kiry
Stroi mroczną skroń,
Gdy na strunach kładnie liry
Ocieżała dłoń.

W ciemnych barwach wszystko widzi,
Nawet zorzy świt,
On się szczerze rozśmiać wstydzi,
Śmiech jego to zgrzyt.

Celem jego dziś bez przerwy
Piotun z życia ssać,
Sobie serce, drugim nerwy
Na tortury brać!

Jako rybak bada tonie,
Gdzie ma rzucić sieć,
Tak on w ludzkim szuka łonie
Złudzeń, by je... drzeć!

Hajota.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Według dzienników petersburskich, wydatek na utrzymanie zarządów policyjnych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem ma być w roku przyszłym znacznie zwiększony.

— Ministerstwo skarbu, pragnąc ukrócić przemysłnictwo na kolejach w Królestwie Polskiem, delegowało dwóch swoich urzędników do kontrolowania towarów i bagaży; urzędnicy ci mogą w każdej chwili tak w składach, jak również i w pociągach rewidować kwestjonowany towar.

— *Warszawskiemu Dniowi*, donoszą telegraficznie z Petersburga, iż dyrektor departamentu rękodzieł i handlu otrzymał prośbę fabrykantów i kupców m. Łodzi o niedopuszczenie tranzytu na Kaukazie.

— Na odbytem w dniu 16-ym b. m. posiedzeniu Towarzystwa leśnego w Petersburgu odczytano projektu zebrań ziemskich, dotyczące obłożenia lasów podatkami; projektu dają się dzielić na cztery grupy: 1) obliczenia podatku według zamierzonego dochodu ze sprzedaży drzewa, 2) takiego obliczenia stosunkowo do rzeczywistego dochodu, 3) unormowania go stosunkowo do dochodów z gospodarstwa rolnego i 4) według rozmaitych innych zasad.

— Odnośna władza, jak donoszą gazety rosyjskie, zatwierdziła projekt ustanowienia kas zaliczkowo-wkładowych dla osób, należących do składu ministerstwa oświaty.

— *Warszawska kasa oszczędności*, w ciągu tygodnia od dnia 3-go do dnia 10-go grudnia r. b. włącznie, wydała 107 nowych książeczek (mniej o 5 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 570 wnioskach, złożono rs. 11,755 (więcej o rs. 3,816 kop. 75 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 211 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 150 kop. 78, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 11,795 kop. 96 (więcej o rs. 3,392 kop. 2 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 54 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 34,180 posiada kapitał rs. 1,332,072 kop. 84½ (mniej o rs. 40 kop. 96 niż w tygodniu minionym).

— Nieszczęśliwy przedsiębiorca wywózki błota z ulic m. Warszawy (Grünberg się nazywa) po raz drugi już skazany został przez magistrat na dotkliwą grzywnę. Słyszeliśmy, iż w razie gdyby p. przedsiębiorca pomimo tych kar nie spełnił jeszcze swego obowiązku, wymierzona zostanie i trzecia kara. Po tem zawarty z panem G. kontrakt będzie rozwiązany.

— Z powodu często wydarzających się w fabrykach pożarów, a ztąd nader groźnego niebezpieczeństwa, p. oberpoliemajster w porozumieniu się z p. prezydentem miasta przedsięwzięli środki zaradcze tego rodzaju, iżby wszędzie, gdzie tylko przechodzi sieć rur wodociagowych, urządzone były w fabrykach krany bezpieczeństwa na wzór istniejących obecnie przy strażach ogniowych.

— W dniu wczorajszym dokonana została rewizja policyjno-sanitarna w sklepach spożywczych i na targach. W domu pod nrem 9 przy ulicy Przejazd znaleziono 38 funtów masła spleśniałego, przy tejże ulicy w sklepie rzeźniczym — 20 pudów nieświeżego mięsa, na targu na Starem Mieście u przekupniów — 255 funtów ryby zgniłej, 190 funtów takichże śledzi i 200 kop jaj zepsutych. Winnych sprzedawania produktów niezdatnych do użycia pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— W dniu jutrzejszym odbędzie się rewizja służby policyjnej i wojsk w pomoc jej dodanych.

— Wysyłka pociągów towarowych na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej w obydwą święta Bożego Narodzenia ulegnie przerwaniu; pociągi osobowe wysyłane będą jak zazwyczaj.

— Na wydziale lekarskim uniwersytetu warszawskiego postanowiono od drugiego półrocza rozpocząć wykład encyklopedji nauk lekarskich. Katedrę tego przedmiotu obejmie prof. Łuczkiwicz. Zoologja, wykładana na pierwszym półroczu, w drugim zostanie zawieszona.

— Rada uniwersytetu warszawskiego dokonała rozdziału wsparć na wpis dla niezamożnych studentów. Najwyższe wsparcie, przyznane jednemu uczniowi, wynosiło rs. 25, najmniejsze 10 rs. Podług wydziałów, największą sumę wsparć otrzymali studenci wydziału lekarskiego — 1,600, studenci wydziału prawnego — rs. 700, fizyko-matematycznego — rs. 500, wreszcie historyczno-filologicznego —

tradycji, wybierano ich tu i owdzie do przewodniczenia w nowopowstających instytucjach, ale zanużdzali się na śmierć, kiedy szło o popieranie jakiegobądź ruchu umysłowego lub społecznego.

I proszę mi wierzyć, iż piórem mojem nie kieruje w tej chwili jakiegobądź uprzedzenie, jakabądź kastowa zawiść lub koteryjna wyłączenie.

Owszem, pragnąc ogólnego dobra, kocham wszystkie warstwy mojego narodu i pragnę szczerze, ażeby one się kochały i popierały wzajemnie. Broń mnie Boże, ażebym chciał tu zasiewać rozdwojenie lub nienawiść. Ale trzeba raz wyjaśnić prawdę, którą jedni utrzymywali pod korcem, w tendencyjnych, choć może w pewnej mierze chwalebnych zamiarach, drudzy zaś traktowali zbyt namiętnie i z gorzkimi wymówkami na ustach.

Ani zbyt nią wyrozumiałość, lękająca się cienia nawet obwinienia, ani namiętne wybuchy i napady, dowodzące tylko coraz bardziej rozradzającej się kastowej nienawiści, nie doprowadzą do celu.

W takich razach trzeba wejść w siebie, opatrzyć się starannie i odszukać w sumieniu własnem, na kim wina ciąży.

I ci i owi miłują kraj i pragną jego dobra i pomiędzy arystokracją naszą jak wszędzie, istnieją ludzie dobrej woli, pojmujący, że utrwalenie dotychczasowego stanu rzeczy smutne tylko, dla nich zwłaszcza przynieść może owoce, braknie im jednak odwagi, braknie wytrwałości, jednym słowem braknie inicjatywy do zaradzenia złemu.

Skorzystaliśmy więc z tej następczącej się dziś sprawy teatralnej, dla wypowiedzenia kilku słów prawdy komu należy, w tem przekonaniu, że wyświadczanie się to nasze choć może nudne ale szcze-

re, ale wypływające z przekonania, ale pragnące wynaleźć środki w zaradzeniu niepomyślnemu stanowi rzeczy, znajdzie może odgłos, choć w niektórych, a ci postarają się oddziaływać na innych i podać skuteczną rękę pomocy, tam, gdzie zachodzi jej konieczna potrzeba.

Powiedz nam jednak, dlaczego na arystokrację zwałać całą winę? Wszakże społeczeństwo składa się z różnych warstw, z których każda powinna mieć poczucie ogólnej solidarności. A że teatr świeci pustkami i to nie od dzisiaj dopiero, że teatr marnieje, że samo istnienie jego jest zagrożonem, to nie powinno być dla nikogo tajemnicą.

W pierwszych ciągach tego artykułu staraliśmy się wykazać, o ile nam się słusznem wydawało, jaka część winy dzisiejszego stanu rzeczy leży na zarządzie, na artystach, na krytykach teatralnych.

Obecnie przychodzi nam rozprawić się z publicznością, dla której, jak powiedzieliśmy, pierwszy znak nieczeki z placu boju dała arystokracja.

Publiczność nasza składa się z różnorodnych żywiołów, pomiędzy któremi prawdziwa inteligencja, zasługująca na to miano, niewielką dotychczas częstkę stanowi.

Większość, wybaczenie mi to wyrażenie, przyzwyczajona jest iść owczym pędem, jak to się zresztą wszędzie dzieje potroszą, bez względu czy nadany chwilowo kierunek na dobre lub złe manowce prowadzi.

Dla koniecznego uzupełnienia obr. zu wspomniemy tu o arystokracji pieniężnej.

Ma ona sobie za święty obowiązek naśladować we wszystkim, nawet w zбочzeniach, arystokrację rodową i współzawodniczyć z nią gdzie tylko może.

Ale z tem wszystkim, z małymi wyjątkami, odznacza się ona lżejszą ręką tam, gdzie idzie o popieranie spraw krajowych.

Z jakiegobądź czyni ona to powodów, czy dla zyskania popularności, czy dla rozgłosu, czy wreszcie dla dopełnienia obowiązku względem kraju, w którym szybko wzbogaciła się i w którym zyskuje coraz nowe zasoby pieniężne, zawsze się to jej chwali.

Po większej jednak części, ci kreuzsi, pół i ćwierć kreuzsi, nie tak solidarnie połączeni z sobą jak arystokracja rodowa, nie związani tradycją ani też holdujący jej, patrzący w życie nie w grób, jak się jeden z nich wobec piszącego te słowa odezwał, nie posiadają wspólnej i z góry obmyślanej zasady postępowania.

Zewnętrzne okoliczności więcej na nich mają wpływu, aniżeli trwałe przekonanie, nie w wszystkich wyrobione jeszcze.

Samo z siebie się rozumie, że mówimy tu o ogóle, chociaż istnieją wyjątki, odznaczające się silnie wyrobioną inteligencją i pełną świadomością celu, do którego dążą.

Ogół więc ten, zapatrując się na arystokrację lubował się także w cudzoziemskich występach, o, puszczonej coraz bardziej swojskie przedstawienia. *Nudził się on również, nudził tam i tutaj, pokrywając o ile możliwości prawdziwym lub urojonym znawstwem nudy swoje na modnych widowiskach, ale za to na swojskich, dając swobodny odpływ ziewaniu, lub nawet świećca nieobecnością.*

Podążając za prądem, który przez pewien czas coraz bardziej się u nas rozpowszechniał, i którego gorzkie owoce dzisiaj zmuszeni jesteśmy spożywać,

rs. 200. Oprócz tego uwolniono od wpisu przeszło stu studentów wyższych kursów.

== Wypłata należności za listy zastawne Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, wylosowane w dniu 30-ym listopada r. b., dopełniana będzie w kasie Towarzystwa, poczynając od dnia 1-go kwietnia 1883-go roku. Listy serji pierwszej przedstawiane do zapłaty zwracane być winny z 15-oma kuponami, listy serji drugiej bez kuponów, listy zaś trzeciej serji z 8-ma kuponami. Zapłata za listy wylosowane uskuteczniana być może przed dniem 1-ym kwietnia za potrąceniem dyskonta w stosunku 5% rocznie.

== Począwszy od dnia jutrzejszego kupony od listów zastawnych dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego stają się wypłacalnemi.

== Przegląd katolicki donosi o następujących zmianach w duchowieństwie archidiecezji warszawskiej: ks. Józef Podbielski, wikariusz parafii Brzeziny, przeznaczony został na administratora parafii Tur; ks. Leopold Urbanowicz, karmelita z Obór, na wik. par. św. Trójcy w Warszawie; ks. Andrzej Retke, wikariusz przy kościele św. Krzyża, przeniesiony na wik. par. św. Antoniego; ks. Karol Szmidel, wik. par. św. Antoniego, na wik. do par. św. Krzyża; ks. Wincenty Dydyński, kapłan archidiecezji warsz., na wik. do Stanisławowa, dekanatu nowomińskiego; ks. Kazimierz Hill, kapłan archidiecezji warsz., na wik. do par. Jadów, dek. radzyńskiego; ks. Franciszek Grabowski, wik. par. Będów, na wik. do m. Brzeziny; ks. Cezary Wyszynski, wik. par. Łódź, na wik. par. Tomaszów; ks. Józef Kajrukszt, neopresbyter, na wik. par. Łódź; ks. Andrzej Włostowski, neopresbyter, na wik. par. Wiskitki. Zmarli: ks. Antoni Stępowski, kan. hon. podlaski, kapelan szpitala św. Łazarza; ks. Kazimierz Celiński, proboszcz par. Grójce, jubilat.

== Na wyborach odbytych w tych dniach w reursie kupieckiej powołani zostali do delegacji wyborczej pp.: Bajkowski Józef, Banachiewicz Artur, Bogowski St., Brzeziński Andrzej, Cielecki Konstanty, Frankowski Karol, Hiż Józef, Kamiński Jan, Marzew. Lesznowski St., Majewski Wincenty, Szokalski Wiktor, Szczuka Artur; do delegacji rachunkowej pp.: Cielecki Konstanty, Frankowski Karol, Paprocki Emeryk, Hiż Józef i Jałowicki Aleksander.

== Bawiący obecnie w Warszawie Kazimierz Jarochowski podejmowany był wczoraj w gościnnym domu wydawcy *Gazety warszawskiej*, St. Lesznowskiego.

== Redakcja *Gazety Świątecznej*, dołączając do dzisiejszego *Kurjera* jeden z numerów swego pisma, przeprosza odbiorców, iż drzeworyt w niem przez zbyt szybki pośpiech druku został uszkodzony.

== Z teatru i muzyki.

* Spodziewaną jest z nowym rokiem pewna redukcja personelu komedji, opery i baletu.

Sama zapowiedź tego kroku poruszyła do głębi przedewszystkiem tych, którzy od dawnego czasu korzystając z *dolce farmiente*, odwiedzają teatr tylko w czasie płacenia pensji, a teraz gwałtownie garną się do pracy...

przedstawiciele tego ogółu, bawili się wybornie na różnych protegowanych wówczas conceptach muzyki offenbachowskiego śmiechu.

Nie czuli się oni zobowiązani do tej samej powstrzymaności co arystokracja rodowa, która jednak pomimo tej powstrzymaności, chociaż ukradkiem zaglądała na te przedstawienia. Arystokraci nasi pieniądze trzymali się tutaj systematycznie wolnego wyboru; to im smakowało, więc się też i nie powstrzymywali od łatwego zadowolenia upodoban swoich, tamto ich nudziło, to też nie czuli się w obowiązku wystawiać się na nudy dla jakiejś zasady.

Kiedy zaś opera włoska z przyległościami stała się mniej pociągająca, a i operetkowe pokuszenia, skutkiem postronnych wpływów, rozpręgały się i nikły powoli, arystokracja piętowa coraz rzadziej w pełnym komplecie swoim zaczęła się ukazywać w teatrze.

I cóż ją tam miało ściągać?

Panowie ci uważali teatr wyłącznie za rozrywkę. Kiedy rozrywki tej nie stało, przestali pojawiać się, szczególnie na sztukach podwójnie nudnych, t. j. broń Boże tragedjach, dramatach i komedjach poważniejszych, w którychby jakaś przebijająca tutaj chwilowo znakomitość nie występowała.

Może w niektórych z nich istniało i istnieje poczucie koniecznego podtrzymania rodzinnej sceny, ale poczucie to nie doszło jeszcze do wysokości obowiązku, nie stało się faktem uznanym, chociaż nie należy tracić nadziei, że w danym razie z tej właśnie strony objawi się szybka i skuteczna pomoc.

(D. n.)

Wacław Szymanowski.

Niektóre z osób pozostających na kontraktach otrzymały już wypowiedzenie takowych.

* Wszystkie lepsze miejsca na przedstawienia trupy Coquelina już rozkupione zostały.

Pokazuje się, iż niebrak u nas piętowych amatorów teatru... francuskiego.

* Zapowiedziane na dzisiaj piąte z rzędu przedstawienie komedji Lubowskiego „Jacuś“ uległo zmianie z powodu nagłej niedyspozycji p. Prażmowskiego.

Dane będą natomiast cztery jednoaktowe komedjki.

* Trzyaktowy obraz dramatyczny Wincentego Rapackiego „Starosta Wilczek“ wystawiony będzie w końcu przyszłego miesiąca.

* Irma Reichówna opuściła wczoraj Warszawę, żegnana przez liczne grono wielbicieli i szybko zyskanych przyjaciół.

Reichówna wyraziła podobno gotowość przybycia do Warszawy w czerwcu, którą to wiadomość publiczność i dyrekcja teatrów przyjmą pewno jak najmilej.

== Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Zanim opuszczę Warszawę, pozwól, szanowny redaktorze, aby za uprzejmem pośrednictwem twojego pisma przesłała wyrazy najgorętszej podziękliwości publiczności warszawskiej za te wszystkie objawy serdeczności, któremi obdarzyć mnie hojnie raczyła.

Tak krótko dopiero służę sztuce, że nie śmiem i nie pragnę sobie przypisać żadnej w tem zasługi.

Tem serdeczniej dziękuję, iż nie dziękuję za siebie.

Jedyną przykrą chwilą, jaką miałam w Warszawie, była ta, kiedy dla nagłej słabości musiałam wyrzec się pożegnania „Halką“ laskawych, którzy gotowi byli słuchać mojego śpiewu we wtorek.

Przepraszam ich za zawód, dla mnie boleśny — może go sobie wynagrodzę jeszcze wśród was i może wówczas przekonam się, że mi przebaczą.

Irma Reichowa.

== Zajmujące dane.

Ludność Królestwa Polskiego w roku 1816-ym wynosiła 2,717,287 mieszkańców; w roku 1832-ym wzrosła już do 3,914,665; w roku 1862-ym, tj. w 30 lat później, 4,972,103; w roku 1872-ym dosięgła 6,078,564, a obecnie wynosi 7,219,077 mieszkańców.

A zatem w przeciągu lat 65 ludność wzrosła o 166%.

== Ofiara.

Pani Kaczorowska, wdowa po ś. p. Kaczorowskim, lekarzu w Piotrkowie, złożyła w tych dniach Towarzystwu lekarskiemu sumę rs. 1000, jako fundusz wieczysty, z którego procent obracany być ma na wsparcie wdów i sierot po lekarzach pozostałych.

Towarzystwo odbierając ten dar postanowiło postarać się o zatwierdzenie darowizny przez właściwą władzę i ubezpieczyć kapitał stosownie do woli ofiarodawczyni.

== Bazar.

Bazar skończył wczoraj czterodniowe swoje istnienie.

Podobno kupy i nadobne... kupcowe nie są dość zadowoleni z tegorocznych „tranzakcyj“.

Przeżyła się, jak sądzimy, ulubiona niegdysz zabawka Warszawy!

== Zawzięty małżonek.

Rozpaczliwe wołania kobiecego głosu o pomoc zgromadziły wczoraj liczne grono przechodniów ulicy Nowo-Wielkiej, pod domem oznaczonym nrem 5-ym.

Ślusarz miejscowy Antoni S. okładał niemilosiernie swoją połowę...

Obecni chcieli wystąpić z czynną pomocą niewieście, lecz groźny mąż stawiał opór, kalecząc w rękę jednego z obrońców, innych odstraszał nożem.

Po chwili jednak zdołano rozbroić srożącego się małżonka.

== Bolesny wypadek.

W dziwny czasami sposób dotyka los swoje ofiary lub swoich wybrańców...

Do jednych uśmiecha się stała gwiazdą szczęścia, innym targa wszelkie nici powodzenia.

Ferje zimowe...

Każdy śpieszy w rodzinne progi powitać życzliwe, dawno niewidziane twarze.

Do takich progów dążył też student pierwszego kursu medycyny, Kamocki.

O 9-iej godzinie rano wsiadał do dorożki, która miała go zawieźć na dworzec kolei.

Silny atak apoplektyczny w chwili wsiadania do dorożki młodego podróżnego, spowodował natychmiastowy zgon jego...

Susit lacrymar rerum.

== Pożar.

Nocy wczorajszej, o godzinie 11 1/2, w domu pod nrem 36-ym przy ulicy Wspólnej, w drewnianym poprzecznym budynku, mieszczącym fabrykę pak transportowych, ukazały się płomienie.

Zabudowanie to w części spłonęło, w części zaś zostało rozebrane.

Na pobliskiej ślusarni parowej Zglinieckiego zerwano część dachu, a to w celu przecięcia komunikacji.

Pożar ugasił w pół godziny oddział nowoświecki.

Przy gaszeniu płomieni uległ silnemu potłuczeniu kominiarz Siekierski.

Fabryka była asekurowaną w towarzystwie „Rossja“.

== Wypadki.

* Stanisław P. powożący ekwipażem prywatnym, najechał wczoraj na ulicy Wierzbowej na dorożkę nrem 543 oznaczoną.

Uderzenie było tak silne, iż siedzący na koźle dorożkarz Antoni R. spadł na bruk, a koła powozu przeszły mu przez lewą rękę i prawą nogę.

Dorożka również mocno uszkodzona została.

* Dorożkarz nr 430 Stanisław B., przejechał na Krakowskim-Przedmieściu Jana Ł.

* Wczoraj, o godzinie 10-iej wieczorem, w stronie rogatk jerozolimskich błysnęła jasna luna.

W kierunku tym natychmiast wyruszył oddział nowoświecki, lecz go z drogi zwrócono, ponieważ pożar szerzył się daleko za miastem.

== Z prasy prowincjonalnej.

Echo łomżyńskie, które tak dzielnie przedstawia prasę prowincjonalną, podejmując żywotne sprawy miejscowe z rzadką umiejętnością i trafnym poglądem, drukuje obecnie interesującą rozprawę p. A. Budzińskiego „o zabytkach archeologicznych w łomżyńskim“.

Koresp. płocki, dzielący się dziś zasłużoną opinią z *Echem łomż.*, wydrukował w kilku numerach doskonałą odpowiedź p. Jurkiewiczowi z powodu niefortunnego jego uwag o języku polskim w sądach Królestwa.

Dwa pisma powyższe dają dobry przykład umiejętnego prowadzenia dzienników prowincjonalnych.

== Zasiłek.

Istniejąca w Łęczycy czteroklasowa szkoła prywatna p. Witanowskiego otrzymywać będzie co roku z kasy miejskiej po 500 rs. rocznej zapłaty.

Odpowiednie przełożenie władzy powiatowej łęczyckiej i rządu gubernjalnego kaliskiego pozyskało już zatwierdzenie ministerjum spraw wewnętrznych.

== W sprawie szkolnej.

Deputacja, która udała się z Łodzi do Petersburga w sprawie otwarcia nowej szkoły, przyjętą już została przez p. ministra.

P. minister przyrzekł swoje poparcie tej sprawie.

== Gospoda chrześcijańska.

W osadzie Drzebnicy, w powiecie opoczyńskim, otwartą będzie od Nowego roku gospoda chrześcijańska.

Przy gospodarze urządzony ma być sklep z produktami spożywczymi.

Zasluga otwarcia pożytecznej tej instytucji przypada miejscowemu proboszczowi.

== Z muzyki ludowej.

Włościanie nasi są z natury bardzo muzykalni, potrzeba tylko odpowiedniego kierownictwa, któreby z tego surowego materiału mogło coś utworzyć.

Oto w Sulisławicach w sandomierskiem zorganizowała się niedawno kapela wiejska, złożona z 16 osób.

Gry na instrumentach uczy włościan kapelmistrz z Czech.

U nas bo raczej brak nauczycieli, niż uczniów...

== Wylewy.

W chwili gdy prawie wszystkie rzeki w Europie podniosły bunt i wezbrały, porzuciły ciasne swoje łożyska, dopływy i dorzecza naszej Wisły nie pozostały też w tyle.

Donosiliśmy niedawno o wylewie Prozny w kaliskiem, wpadającej do Warty.

Obecnie zaś dowiadujemy się, iż Narew pod Łomżą przybrała do takiej wysokości, jaka zwykle bywa tylko na wiosnę, w czasie roztopów śnieżnych.

Rolnicy wystawieni są z tego powodu na dotkliwą nader straty.

Przyszli kronikarze słusznie będą mogli nazwać rok bieżący rokiem powszechnych wylewów rzecznych...

† W piątek, dnia 22 b. m., jako w oktawę zgonu ś. p. Idziego Sikorskiego, odprawiona będzie msza św. w kościele N. M. Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, o godzinie 7 i pół zrana. —4029—

† Wszystkim życzliwym, którzy w dniu 19 b. m. odwiedzili zwłoki ś. p. Aleksandry z Rostowskich Smolińskiej na miejscu wiecznego spoczynku, oraz duchowieństwu i amatorom za wykonane śpiewy i muzykę podczas nabożeństwa, składam serdeczne Bóg zapłać. Łowicz d. 19 grudnia 1882 r. —4042—

Marcela Eichhorn.

Z Cesarstwa.

Petersburg 19-go grudnia. — Nowoje wremja w artykule wstępnym swego pisma ocenia wartość wojowniczo brzmiących pogłosek, których źródłem było kilka pism niemieckich i powiada z tego powodu: „Zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę na wojownicze rozprawy, stanowiące powszedni temat gazet wiedeńskich w sądach ich o Rosji. Do niedawnego czasu wojnę z Rosją uważano w Wiedniu za nieledwie już zdecydowaną, niewiadomo zresztą o co. Lecz nie samej tylko Rosji obawiają się w Wiedniu, marzą się tam także turcy zachodzący tyły pozycji austriackich, lękają się zbliżenia jakichś nieprzyjaciół od strony morza, fortyfikują Polę i t. d. W Berlinie również poczęli rozprawiać o możliwości odwetu ze strony Francji, a jednocześnie wymyślają wieści o uzbrojeniu Rosji. Francja wywołała niezadowolenie Niemców tem, że w kasie banku francuskiego zebrała kapitał miliard franków w złocie, nie zapytawszy się uprzednio, ile milionów marek złota nagromadzono w niemieckim banku cesarskim. *National-Zeitung* wręcz oświadcza z tego powodu, że finansowa polityka Francji jest polityką przygotowania do wojny, do odwetu i że dla tego przede wszystkim należy zwiększyć zapas złota w banku cesarskim. Reforma rosyjskiej kawalerji, małoważne roboty kolejowe i fortyfikacyjne, po większej części projektowane już oddawna, są podstawą, na której opierają się podejrzenia rzucone na Rosję przez prasę niemiecką i austriacką o podstępne zamiary. Kogóż obchodzi to, że rosyjskie zmiany w organizacji kawalerji przypadły jednocześnie ze znacznym powiększeniem zbrojnych sił Austro-Węgier, kogo obchodzi to że rosyjskie reformy w organizacji wojskowej wywołane zostały poprzedniem powiększeniem bojowych sił Austrii i Niemiec? Im wszystko wolno: i zbroić się bez przeszkód i rzucać najrozmaitsze podejrzenia na Rosję i organizować olbrzymią grę na zniżkę na giełdzie berlińskiej, aby o ile możności obniżyć kurs waluty rosyjskiej — wszystko to są tylko dowody ich sympatji dla Rosji. Ale niedość na tem, rosną one są jeszcze bardziej niewdzięczni: zapominają albo nie rozumieją tego, że tylko dzięki Niemcom nie ponieśli jeszcze większej krzywdy na kongresie berlińskim! gdyby się słówkiem odezwali do Niemców, ci zrobiliby Rosji wszystko co jej potrzeba. Tak jest! organ ks. Bismarcka dopiero teraz się zorientował, że w Rosji panuje pewne niezadowolenie z rezultatów kongresu — i w dodatku obwinia samą Rosję o brak śmiałości i wymagań! Zarzuty te w gruncie rzeczy nie są niczem, jak parafrazą znanej maksymy ks. Bismarcka *Beati possidentes* i interesują nietyle z powodu swojej treści, ile z powodu chwili, w której ukazały się w *Nord. Allg. Ztg.* Czy czasem nie nadeszła chwila uszczęśliwienia kogoś według tej recepty?...”

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego”.

Berlin 19-go grudnia. — Panuje tu pewne rozgoryczenie z powodu chłodnego przyjęcia, jakie w Wiedniu znalazły ostatnie odkrycia *Kölnische Ztg.* Dziennik ten w nowym, uwagi godnym artykule, występuje przeciw podszeptom słowiańskim wznowienia trójcesarskiego przymierza i wspólnego rozbioru Turcji przez Austrię i Rossję. Zniszczenie Turcji rzuciłoby Niemcy na pastwę kaprysów koalicji francusko-austriacko-rosyjskiej i zmusiłoby je do walki na śmierć i życie. Gdyby przeto Austrija przed dniem 15 października 1884 wchodziła w tajne układy z Rossją, Niemcy uważałyby to za złamanie traktatu; gdyby zaś po upływie takowego Austrija zamierzała zawrzeć przymierze z Rossją, Niemcy nie mogłyby pozbyc się przekonania, że poświęcenie interesów dawniejszego sprzymierzeńca zgubniejszym byłoby dla Austrii, niż dla Niemiec. O tem pamiętać powinni austriaccy mężowie stanu. *National Ztg* przypuszcza ztąd, że w Berlinie panuje pewne rozdrażnienie przeciw Austrii. *Morning Post* temu zagadkowemu rozdrażnieniu, które datowałyby się miało od ostatniej bytności Jego Ces. Wysokości W. Ks. Włodzimierza w Wiedniu, przy-

pisuje publikację traktatu. Według dziennika londyńskiego jeden z mężów stanu w Austrii miał się wyrazić, że skoro Austrija dotrze do Salonik, nie będzie miała nic przeciw zagarnięciu Konstantynopola przez Rossję, *przyp. red.*), *National Ztg* spodziewa się, że podróż wiedeńska hr. Herberta Bismarcka doprowadziła do pomyślnych dla obu stron wyjaśnień.

Berlin 19-go grudnia. — W liście wiedeńskim do *Kölnische Ztg* zawartem jest przypuszczenie, jakoby hr. Kalnoky nie był przeciwnym rozszerzeniu traktatu niemiecko-austriackiego, w dawny związek trójcesarski. Przypuszczają tu, że ostatnie publikacje wymierzone były głównie przeciw Austrii z powodu chłodnego przyjęcia w Wiedniu artykułu w *Leipziger Grenzboten*.

Londyn 19-go grudnia. — *Pall Mall Gazette* w artykule widocznie inspirowanym omawia stanowisko Anglii wobec świeżo odkrytych o przymierzu austriacko-niemieckim. Wstępnie lorda Derby dogabinetu nie mogło wywarć tych publikacji, gdyż nastąpiło później. Książę Bismarck pomimo sympatji lorda Derby dla Francji nie może przypuszczać, aby sojusz angielsko-francuski mógł skierować się kiedykolwiek przeciw przymierzu Niemiec z Austriją. Taki sojusz byłby morderczym dla Anglii. Nie można błędnie pojmować sytuacji, jak przypuszczając możliwość przymierza angielsko-francuskiego. Anglija życzy sobie tylko utrzymania stosunków przyjaznych z Francją, a niczego więcej; pragnie ona zachować *entente cordiale* z Francją i Niemcami, ażeby w ciężkich czasach zaoferować swe pośrednictwo.

Londyn 19-go grudnia. — *Standard* powiada, że jakkolwiek przymierze austriacko-niemieckie jest tylko odpornem, przeciwie należy być przekonanym, że skoro książę Bismarck nabierze pewności o zamiarach nieprzyjaznych sąsiednich mocarstw przeciw Niemcom i Austrii, nie będzie wyczekiwał na rozpoczęcie akcji przez przeciwnika, ale w sposób drastyczny uprzedzi cudze plany.

Londyn 19-go grudnia. — Członek rządu, lord Chamberlain, miał mowę w Aston, w której oświadczył, że musi odeprzeć przypuszczenie, jakoby Anglija zamierzała utrzymać trwałe protektorat nad Egiptem. Anglii interesa nad Nilem zamykają się w słowach: pokój, bezpieczeństwo i porządek. Cofniemy się, gdy takowe oparte zostaną na niewzruszonych podstawach; znikną wtedy nieporozumienia z Francją.

Paryż 19-go grudnia. — Przy rozprawach budżetowych w senacie Leon Say wskazuje na popełnione błędy, zwłaszcza na nadmierny rozwój robót publicznych; pochwała gabinet za zamiar wciągnięcia prywatnego przemysłu do akcji i za rokowania z towarzystwami kolejowymi. Uważa położenie za pomyślniejsze, niż Ribot je odmalował. Szereg trudności powstał z powodu złych zbiorów, straty kapitałów przez spekulacje, tudzież opieszalego poboru podatków. Preliminowano dochody za wysoko, stąd rozczarowanie. Do nowych podatków niechęć się wszelako nie należy. Potrzeba natomiast ograniczyć wydatki, zwłaszcza pod względem pensji i nakładów na szkoły, tudzież uregulować wyszynk gorących napojów.

Paryż 19-go grudnia. — Rząd zamierza jeszcze przed świętami zażądać kredytu na wyprawę do Tonkinu, tudzież na wyprawę Brazji do Afryki.

Marsylja 19-go grudnia. — W pobliżu Arles zaszła wczoraj wieczorem pomiędzy francuzkami i włoskimi górnikami bójka, w której jeden włosk został zabity, a po dwóch z każdej strony ciężko raniono. Siedmiu robotników aresztowano.

Rzym 19-go grudnia. — Izba obradowała dalej nad ustawą o przysiędze posłów. Wielu mówców, między innymi Cairoli, mówiło przeciw. Skrajna lewica postawiła wniosek zniesienia przysięgi.

Konstantynopol 19-go grudnia. — Turcy komisarzy w Cetyniawiadomili W. Portę, że układy z komisarzami serbskimi na podstawie *status quo* rozpoczęły się. Jest nadzieja rychłego porozumienia.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego”.

Nadeszłe wczoraj po zamknięciu numeru.

Petersburg 20-go grudnia.

Journal de St.-Petersbourg z uznaniem mówi o artykule berlińskiej *National-Ztg.*, oświadczałym, iż interesa Niemiec i Rosji wszędzie stykają się ze sobą, lecz nie stają w przeciwieństwie. Pogłoski dziennikarskie o robotach kolejowych fortyfikacyjnych w Niemczech i w Rosji pozbawione są wszelkiego znaczenia. Roboty podobne dokonywają się wszędzie dla zabezpieczenia granic, wszakże w obecnej chwili zwrócono uwagę na nadgraniczne robo-

ty, ażeby usprawiedliwić własne wydatki na fortyfikacje.

Nadeszłe dziś.

Budapeszt 21-go grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej izby deputowanych rzekł prezes gabinetu Koloman Tisza: „Głównie z powodu możliwego oddziaływania pogłosek wojennych na stosunki finansowe monarchji uważam za mój obowiązek oświadczyć, iż wiadomości te są przesadzone. Wiem z pewnością, że nie wydarzyło się nic takiego, coby mogło zachwiać wiarę w utrzymanie pokoju. Nie widzę w ogóle potrzeby oświadczeń urzędowych w tym kierunku. Każdy z nas przekonany jest zresztą w głębi serca, że gdyby rozterka owa nastąpiła, dzieci węgierskie znajdą się w jednym szeregu pod swoim sztandarem”.

Wiedeń 21-go grudnia.

Sytuacja zawikłana i niejasna. Półurzędowe głosy tutejszych dzienników uspakajają i przeczą pogłoskom wojennym; berlińskie natomiast usiłują coraz natarczywiej budzić niepokój i rozdrażnienie. Przypuszczają w tutejszych kołach politycznych, że alarm wojenny wywołany został w Berlinie głównie ze względu na Austrię. Książę Bismarck, obawiając się układów, które mógłby p. Giers za przyjazdem do Wiednia zaproponować hr. Kalnoky'emu usiłował publikacją traktatu austriacko-niemieckiego, obowiązującego do dnia 15 października 1884 r., pokrzyżować te plany. Centralistyczna prasa wiedeńska postarała się położyć tem większy nacisk na artykuły alarmujące organów berlińskich, aby wyzyskać takowe na niekorzyść wpływów polsko-czeskich na politykę wewnętrzną monarchji habsburskiej. Insynuacje te wszelako nie mają żadnej podstawy.

Wiedeń 21-go grudnia.

Wskutek uspokojenia się pogłosek wojennych na giełdzie tutejszej panuje dzisiaj ogólna haussa.

Londyn 21-go grudnia.

Dzisiejszy *Standard* donosi, że stanowisko hr. Kalnoky'ego zachwiane, ponieważ tenże nie dosyć opiera się w polityce zagranicznej o Niemcy, do czego obowiązuje Austrię traktat. Następcą hr. Kalnoky'ego zostałby Kallay lub Tisza. (Wiadomość ta, gdyby się sprawdziła, byłaby o tyle ważną, że opinja publiczna w Austrii wierzyła oddawna, iż w razie przyścia do poważniejszych zakłóceń hr. Kalnoky i hr. Potocki ustąpią ze swych stanowisk, *przyp. red.*)

Paryż 21-go grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu senatu rząd przedłożył projekt o rozszerzeniu kompetencji trybunałów francuskich w Tunisie, których organizację uchwaliła już izba deputowanych.

Paryż 21-go grudnia.

Bontoux i Feder skazani zostali w dniu wczorajszym na pięć lat więzienia. Jestto najwyższa stopa kary, przewidziana w kodeksie; ztąd powszechne zdumienie. Surowość trybunału uważają za odwet polityczny na stronnictwie niesprzyjającym rzeczywistości. Złożono rekurs.

Paryż 21-go grudnia.

Dzienniki tutejsze prawdopodobnie z natchnienia rządowego twierdzą, że Francja zniesie „fundusze tajne“ w razie, jeżeli książę Bismarck zniesie „fundusz gadzinowy“.

Paryż 21-go grudnia.

Stan zdrowia Gambetty polepszył się nieco od wczoraj.

Sofia 21-go grudnia.

Z powodu choroby księcia Aleksandra otwarcie zgromadzenia narodowego zostało odroczone. Generałowi Sobolewowi powiodło się doprowadzić budżet do istotnego polepszenia. Zamiast 9 milionów deficytu, budżet daje 3 miliony przewyżki przychodów nad wydatkami.

Konstantynopol 21-go grudnia.

Sawfet basza mianowany został tajnym radcą sułtańskim z płacą roczną 40,000 piastrow i przywilejem zamieszkiwania w apartamentach sułtana.

Konstantynopol 21-go grudnia.

Aresztowanych softów uwolniono po trzech dniach z więzienia. Przyczyną aresztowania były denuncjacje, tudzież nerwowa trwożliwość sułtana.

Petersburg 21-go grudnia.

W Jekaterynburgu otwarty został drugi zjazd górniczy.

Giełda.

Dnia 21-go grudnia.

Jakkolwiek berlińskie notowania niezbyt silną sygnalizują wyższą wartość rubla, to jednak u nas obniżka walut zagranicznych była znaczna i rozwijała się w trakcie trwania giełdy.

Przyczyną tego są lepsze wiadomości z Petersburga. Artykuły pokojowe pism poważnych, taksacje berlińskie a w istocie chęć sprzedaży i wyzyskanie naprzód spodziewanej wyższej wartości rubla.

O ile te spodziewania nie będą płacone — przyszłość okaże.

Długoterminowe weksle na Berlin obniżono o kop. 17 1/2 w żądaniu i placeniu.

Płacono 50.60 — żądano zaś 50.67 1/2.

Krótkoterminowe z początku płacono 50.65, ku końcowi zaś zebrania giełdowego obniżono jeszcze ten kurs do 50.50 za 100 marek, co w porównaniu z dniem wczorajszym przedstawia obniżkę 12 1/2 kop.

Na inne miasta niemieckie obniżył się kurs o kop. 10 na 100 markach, do 50.45 bez zbyt wygórowanych żądań.

Tylko waluta niemiecka była w obrocie i to w niezbyt wielkich ilościach; ani weksłami na Londyn, ani na Paryż, ani na Wiedeń żadnych obrotów nie robiono.

Żądania na Londyn obniżyły się do 10.19, to jest o 3 kop. na 1 f. szt., na Paryż o 15 kop. na 100 fr., do 40.85, na Wiedeń o 30 kop. na 100 fl., to jest do 86.45.

Z papierów państwowych listami likwidacyjnymi dokonano niewielkich obrotów — około 20,000 rs. — po 87 za 100 rs. Żądania bez zmiany 87.30 za duże, 87.15 za małe.

Pożyczki wschodnie do żadnych obrotów nie dały powodu przy żądaniach niezmiennych.

Pożyczki premijowej — również mała ilość, sprzedano I-ej emisji (losowanie 14 stycznia) 215.75, to jest o 25 kop. drożej niż przed kilkoma dniami.

Listy zastawne obracane w średnich bardzo ilościach po wysokich cenach:

Za serję I, szczególnie poszukiwaną, płacono za lit A — 99.10 — o kop. 5 drożej, za lit. B — 99.05 do 99.10 — o 20 kop. drożej, za małe 99 do 99.05 — również o 20 kopiejek drożej niż wczoraj i dawniej.

Serja druga — bez obrotów, ale też nie ofiarowywana.

Za listy serji III małe, płacono 98.50, o 20 kop. wyżej niż żądania wczorajsze, choć zauważyć trzeba, iż wczoraj na nie popytu nie było.

Listy miejskie serji III znacznie wyżej płacono. Podniesiono ich kurs do 90.40, a żądanie do 90.60, to jest o kop. 30.

Serja IV bez zmiany — 89.10.

Akcje bez popytu i nie ofiarowywane.

Godzina 12 1/2. — Weksle długoterminowe na Berlin 50.60.

J. Wł.

Targ wołowy na Pradze.

Nr targu 48.

Dostawa bydła na targ ostatniego tygodnia była nieco mniejszą niżeli w tygodniu poprzednim. Szczególniej wołów stepowych dostawiono mniej o przeszło 200 sztuk.

Zmniejszenie się to atoli nie jest jeszcze tak znaczne, aby mogło mieć poważny wpływ na ceny i powodować pewien brak.

Za to krów dojnych — szczególnie krajowych dostawiono znacznie więcej aniżeli w tygodniu poprzednim.

Przywieziono więc drogą żelazną terespolską wołów stepowych 972, krów 54, wołów krajowych 14, petersburską wołów krajowych 8, nadwiślańską wołów stepowych 219; przypędzono bydła krajowego przez rogatki moskiewskie wołów 37, krów 57, wolskie — krów 45, z miasta zaś Warszawy przyprowadzono na targ krów 17.

Ogół więc dostawy wynosiło bydła stepowego wołów 1191, krów 54, krajowego wołów 59, krów 119.

W ogóle towar był dosyć dobry, a targ ożywiony.

Zakupili rzeźnicy warszawscy na ubój wołów stepowych 780, krów 1, wołów krajowych 4; na prowincję zakupiono i wyprowadzono bydła stepowego: na Powązki wołów 118, krów 26; do Ochoty wołów 10; do Nowego Dworu wołów 14, do twierdzy nowogrodzkiej (Modlin) wołów 16, do Płocka krów 13, do Łodzi wołów 20, krów 2. Oprócz

tego zakupiono na prowincję dla rozmaitych miejscowości bydła krajowego: wołów 55, krów 68.

Krów dojnych dla mleczarni dla Warszawy i Pragi kupiono sztuk 32.

Z targu wyprowadzono nie mając widoków ko rzetelnej sprzedaży krów 19.

Ogół więc wyprowadzonego bydła z targu wynosi stepowego: wołów 954, krów 27, krajowego wołów 59, krów 119.

Wypada więc, że wszystko dostawione bydło miejscowe zakupione lub wyprowadzone zostało, pozostała zaś ilość stepowego jest już prawie w zupełności sprzedana i zadatkowana.

Za bydło to płacono w ogóle ceny nieco choć bardzo nieznacznie od zeszytygodniowych niższe, szczególnie w ich maksymalnych granicach co jest dowodem, że targ ostatniego tygodnia nie obfitował w szczególnie wyróżniające się egzemplarze bydła.

Za woły stepowe duże płacono 125 do 135 rs., za średnie 105 — 110 (w tygodniu poprzednim do — 120), za małe 90 — 100; za krajowe 36 — 70 — nieco wyżej niż w tygodniu poprzednim.

Krowy krajowe w dobrych były cenach. Płacono za piękne 50 do 75 rs., za średnie 30 — 45, za gorsze 25 — 30 rs. — ostatnie gatunki — bez zmiany.

Skóry były poszukiwane i nieco wyżej płacone. Zwyczajka wynosi 1 — 2 rs. na sztuce w porównaniu z tygodniem poprzednim. Za duże piękne płacono 14 do 18 rs., za średnie 11 do 14 za krowianki według gatunku 9 do 12 rs.

Wieprzów przypędzono na targ sztuk 1900 (o 800 mniej niż w tygodniu poprzednim.)

Zakupiono 1400 dla Warszawy, 300 na prowincję i pozostała ilość sztuk 200 do Prus.

Płacono za nie ceny dosyć dobre, w wyższych lepszych gatunkach o parę rubli wyższe, w niższych gatunkach bezzmienne, a mianowicie za większe 35 do 40, za średnie 20 do 30, za małe 18 do 22 rs. za sztukę.

Cieląt sztuk 700, które dostawiono, zakupili na ubój rzeźnicy warszawscy po cenach odpowiednich do wieku i gatunku.

W tymże tygodniu dowieziono do Warszawy mięsa białego wołowego, drogą terespolską 161 1/2 pudów, petersburską 94 1/2 p., nadwiślańską 60 p., przez rogatki warszawskie: wołowiny 2367 pudów, cielęciny 124 pud., baraniny 44 pud., wieprzowiny 52 pudów.

Dowóz mięsa w porównaniu z tygodniem poprzednim zmniejszył się również o blisko 450 pudów.

J. Wł.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Meluzyna“. Jutro: „Otello“. — ROZMAITOSCI: Dziś: „Broń niewieścia“, „Pan Benet“, „Teodolinda“ i „Niesmiały“. Jutro: „Przed śniadaniem“, „Przebudzenie się lwa“ i „Stryj przyjechał“. — MAŁY: Dziś: „Dziwacy“, „Naprzeciwko“, „U ciotuni“ i „Wyspa Tulipatan“. Jutro: „Betina“.

Adres redakcji: Nowy-Swiat nr 4.

Pierwszy nr „Roli“

wyjdzie w takiej liczbie egzemplarzy, w jakiej zostanie zamówionym. Uprasza się więc o **wczesne** zamówienia.

Wydawca „Roli“

Jan Jelenki.

(4044)

— **Tygodnik Ilustrowany**, najstarsza z istniejących ilustracja polska, z dniem 1-yim stycznia r. p. mieć będzie okładkę na tym samym jak numer papierze drukowaną z **ogłoszeniami**, które przyjmuje Biuro ogłoszeń pod firmą Rajchman i Frencler, Senatorska nr 22. (1031)

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10—11 rano.

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Lieben,

Dr Aleksander Wolf.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W **poniedziałki** zaś i **piątki:**

w chorobach organów moczopłucnych.

—1013—

— **Zarząd stowarzyszenia subjektów handlowych** w Warszawie ma zaszczyt donieść, że z powodu szczupłości lokalu stowarzyszenia, następne wieczorki odbywać się będą w obszernej lokalu przez zarząd na ten cel wynajętym, mieszczącym się przy ulicy Dzielnej nr 1 (dom dawniej p. Blumberga) w bramie na I-em piętrze. Najbliższy wieczorek odbędzie się w dniu 30-tym b. m. Pp. członkowie życzący sobie wprowadzić damy do ich rodzin należące, zgłaszać się zechcą do lokalu Stowarzyszenia (Karmelička 14) w dniach 22, 27, 28 i 29 b. m. od godziny 8 wieczór. (4033)

— **Wojciech Osmański**, artysta orkiestry teatru wielkiego, mieszka przy ulicy Długiej nr 10, m. 51, II-ie piętro od frontu. —3991—

Bank handlowy w Warszawie

uwadamia, iż w **wigilję** świąt Bożego Narodzenia, to jest w sobotę, dnia 23-go grudnia 1882 r., czynności biurowe tylko do godziny 12-ej w południe załatwiane będą. —1034—

Bank handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, iż na poczet dywidendy za rok bieżący wydawaną będzie akcjonariuszom przedpłata w stosunku 6%, czyli po rubli piętnaście na każdą akcję.

Przedpłata uskutecznianą będzie poczynając od dnia 2-go stycznia 1883 roku w kasie Banku w Warszawie, oraz w kasie oddziału tegoż Banku w Petersburgu i w Berlinie w kasie Banku kredytowego środkowych Niemiec.

Kupony dywidendowe składane być winny do kasy Banku, przy specyfikacji numerów ułożonych porządkiem, sporządzonej w dwóch egzemplarzach; na przyjęcie kuponów kasa wydawać będzie kwity tymczasowe, za okazaniem których dnia następnego uskutecznianą będzie wypłata a zarazem kupony zwracane będą właścicielowi po zaznaczeniu na nich przedpłaty. —1035—

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 20-yim grudnia 1882 r. (1-yim stycznia 1883 r.) wprowadzony zostanie w wykonanie do datek III-ci do taryfy bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej z jednej, a stacjami drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, z drugiej strony, zawierający zasady opłat frachtowych dla towarów wszystkich klas w komunikacji ze stacjami Pruszków, Łowicz i Myszków. (1036)

!!!Węgiel kamienny!!!

Następujące firmy przyjmują zamówienia na Węgiel kamienny ze składów

JOZĘFA BANDURSKIEGO I S-KI.

Wł. Nowicki, skład tow. kol., Marszałkowska nr 40 (z kantorem tym połączeni jesteście Telefonem); Wł. Nowicki (Piotr Orłow), skład herbaty, Miodowa 1. C. Wilkaniec, skład tow. kol., plac św. Aleksandra. B. Morski, skład tow. kol., Elektoralna 30. (4022)

— **Powozy używane. 10 Sanek jednokonných i parokonných**, elegancko wykonanych, do sprzedania tanio. Plac św. Aleksandra nr 7.

Wiadomość w składzie wędlin. (4042)

— Dr med. Bykowski, ul. Dzielna nr 7. (3836)

MASZYNA PAROWA

o sile 16-tu koni, wraz z kotłem, w dobrym stanie do sprzedania. Mający chęć kupna raczą się zgłaszać pod adresem **J. Strachociński** w **Lublinie**

— **Szkola krawiectwa** w Warszawie przyjmuje uczni do nauki. Długa nr 20. —420—

— Do dzisiejszego numeru **Kurjera warszawskiego** dołącza się dla prenumeratorów prowincjonalnych i miejscowych prospekt na **Gazetę świąteczną**.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 6.

OSTRZEŻENIE

Doszło do mojej wiadomości, iż pierniki z jakichś pokątnych piekarni, zarówno w Warszawie jak i na prowincji, są sprzedawane pod moją firmą. Aby jednak ostrzedz sz. publiczność przed tego rodzaju nadużyciem, zwracam uwagę na opakowanie, które zaopatrzyłem stemplem firmowym. Osoby podszywające się pod moją firmę będą pociągane do odpowiedzialności sądowej.

Z uszanowaniem

Jan Wróblewski,

fabrykant pierników, czekolady parowej i wyrobów woskowych przy ulicy Kapitulnej. —1021—

— **Jean Stift et fils.** specjalny skład win, Długa nr 45, wprost Nałówek, (filja składu **Nowy-Swiat nr 25, między Chmielną i aleją Jerolimską**), poleca na nadchodzące Święta wszelkie gatunki wystających win. Wielki wybór węgierskich. Sprzedaż na butelki i na miarę. Ceny możliwie umiarkowane. —972—

— **Dr. Aleksander Hertz,** Orla nr 6, przyjmuje chorych rano od 9-ej do 10-ej. —3945—

— **Dr. Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Złota nr 5. (3996)

— **MAGAZYN FRANCUZKI,** ul. Hr. Berga nr 16, poleca w największym wyborze Zabawki i Gry towarzyskie, wszelkiego rodzaju, Ozdoby na choinki, przybory do Kotyljona i t. d. (1008)

OD LEONICY plac Teatralny nr 7. Przyjmuje od 4—5 **Dr. Franciszek Rubinstein** choroby kobiece. —1022—

Dr. Szczygielski powrócił z zagranicy. Przyjmuje z chorobami kobiecymi od 4—6. —3983—

(3730) **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.** Zęby sztuczne por. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Beperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbierowa

dla oceny dobroci materiałów spożywczych artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz **stacja doświadczalna dla celów higieny.** Ulica Graniczna nr 14. —133—r

DZWONEK.

OBRAZEK Z ŻYCIA PARJASÓW

PRZEZ

HAJOTE

(Dalszy ciąg.)

Goście tymczasem barwną i wesołą procesją wstępowały na schody. Damski wlokły swoje jedwabne ukwiecone treny po kwiatach dywanu, promienie gazowych płomyków łamały się w drogich kamieniach, zdobiących ich odkryte głowy, egzotyczne krzewy słały im wonie po drodze. Serca pięknych pań były nadzieją zabawy, zapowiadającej się tak świetnie na samym wstępie, a każdej prędzejby był przyszedł na myśl koniec świata niż to, że tuż pod temi schodami, dzwigającymi na siebie tyle zbytku i wesela, dwa najposępniejsze widma ludzkości: nędza i śmierć, dławily swoje ofiary.

A przecież tak było. Zaraz z początku któryś ze stangretów przez nieuwagę uderzył silnie ręką w ścianę, a ta w chwili tej, jakby siła, pękawszy, upadła z trzaskiem na podłogę izdebki, rozbijając się w drobne kawałki.

Magazyn kapeluszy p. **T. Weigt** otrzymał znaczny transport kapeluszy składanych (Chapeaux Claques) z nowego rodzaju sprężynami patentowanymi, nadzwyczaj wielką trwałością odznaczającymi się. Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej, oraz ulica Długa, róg Miodowej. —1025—

Wielki Skład Mebli

JANA OLSZTYŃSKIEGO,
Nr 37. Nowy-Swiat Nr 37.

zaopatrzone w wielki dobór różnych mebli do salonów, buduarów, pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów itp. Garnitury gotowe wysłane i pokryte, garnitury używane. Skład ten mebli wynajmuje i zamienia, urządza całe apartamenta, przyjmuje obstaunki na roboty stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne i wykonywa takowe trwałe i gustownie. —3594—
Ceny umiarkowane.

Istniejąca od roku 1872 Pierwsza Lecznica

dla przyznających chor. Ulica **NIEGAŁA** Nr 7. (Dom Towarz. Lekarski) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

- Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna,** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
- Od 9—10 **Dobroski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).
- Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.
- Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.
- Od g. 11—12 **Bauerertz Adam.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.
- Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wsku dziecięcego). Codziennie.
- Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
- Od 1—2 **Erllich Jan,** choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.
- Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.
- Od 2—3 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
- Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt.** Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
- Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.
- Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.
- Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
- Od 4—5 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki
- Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Opłata za poradę kop. 40. Zupelnie niezamożni otrzymywać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy, oraz w Biurze informacyjnym o nędzy wyjątkowej (Tamka nr 10).

Sienna nr 6a (róg Żelaznej).

WARSZAWSKA
Lecznica dla zwierząt,
otwarta od 8-ej rano do 7-ej wieczorem.

Mag. wet. H. Kotłubaj (od 8—11 i od 1—3) chor. chirurgiczne.
Mag. wet. prof. Królikowski (od 3—5) chor. wewnętrzne.
Lek. wet. K. Meżyński (od 11—1) chor. skórne.
Opłata za poradę 20 kop. Za stałe umieszczenie w szpitalu wraz z utrzymaniem dziennie: od koni i bydła 1 rs., od psów 20 kop. i 50 kop. —3341—

Zimny prąd powietrza wionął ku łóżku. Rozbudzona raptem chłodem i hałasem Scholastyka, zerwała się z poduszek, błędnie oczyma potoczyła do koła, krzyknęła okropnie, a wraz z tym krzykiem czerwony strumień krwi buchnął jej z ust na czerwoną pościel. Wtedy rozległ się już nie krzyk, ale ryk z męskiej piersi wydarty i zagłuszył płacz dziecka, które również przestraszone, kwilić zaczęło.

Zdawać się mogło, że Antoni w tej strasznej chwili stracił zupełnie przytomność, bo wrzasnął na żonę: „Scholasiu! czekaj!” jakby to wołanie miało moc utamowania krwotoku, i wypadł z izby.

Ale on wiedział co czyni i jaki w takich razach bywa jedyny ratunek, więc biegł po niego napół oślepiiony przez podwórze zapchane ludźmi i koźmi do gospodarskiej kuchni.

Na schodach zatarasowali mu drogę dwaj chłopcy z eukierni, dzwigający ogromną blaszaną waniekę.

— Ostrożnie! — krzyknęli, gdy ich potrafił gwałtownie — ostrożnie! bo łody!

— Dawaj! — zawołał ochryplym głosem Antoni, chwytając za pokrywą wanieki.

Mali posługacze przestraszyli się głosu i błędnych oczu nieszcześliwego. Byli pewni, że mają do czynienia z warjatem.

Zarząd warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu

ma zaszczyt podać do wiadomości, iż z dniem 20 ym grudnia 1882 r. (1-y stycznia 1883 r.), stopa płaconego przez Towarzystwo procentu od rachunków przekazowych podniesioną zostanie jak następują:

Od rachunków przekazowych:

obecym	członkom
płatnych za okazaniem	3% 3 1/2%
" za 3-dniowym wypowiedzeniem	3 1/2% 4%
" " 7-dniowym	4% 4 1/2%
zaś od lokacyj:	
z terminem 3-miesięcznym	4 1/2% 5%
" 6-miesięcznym	5% 5 1/2%
" rocznym i dłuższym	5 1/2% 6%

PIERWSZA 3727

Lecznica i ambulatorjum dla zwierząt

Mirowska (Zatyłki) 23.
Otwarta od 8 rano do 6 wieczór. Opłata za poradę kop. 30. Za pomieszczenie w szpitalu wraz z utrzymaniem od konia kop. 90, od psa kop. 30 dziennie.

— **W Warszawskim szpitalu dla dzieci, Aleksandra 23,** ordynują przychodzącym chorym dzieciom, codziennie od 10-ej do 12-ej. Naczelnym lekarzem dr Sikorski i lekarze ordynujący: drzy: Dudrewicz, Biegański, Malinowski, Peszke, Kościński. —3670—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego arterjyjskiego laboratorium.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfetter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfrung i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfrung; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efrimowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfrung i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfrung; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

— Ratunku! na pomoc! — jeśli wołać jeden piskliwiej od drugiego.

Dwóch kucharzy i pomywaczka wybiegli z kuchni do sieni, lecz nim zdążyli zorientować się i poznać przyczynę zgielku, już Antoni oderwał pokrywę, chwycił w obie garści tuczzonego lodu, w którym tkwily formy z chłdnikami i w kilku susach był na dole.

— Na Scholasiu!... polknij!... — szeptał ledwo dyśzące pochylony nad łóżkiem i trzęsącymi się palcami wkładał jej lód w zbiele usta.

Obraz, jaki w tej chwili przedstawiała izdebka stróża, miał w sobie coś dantejskiego. Dygotała ona wszystkimi swemi sprzętami jak w febrze od zewnętrznych wstrząśnień, fiaszeczki na stole i szyby w okno dzwoniły żalobnie, wtórując okropnemu krztuszeniu się chorej, na której twarz siną i wykrzywną padało mętne światło przyćmionej lampki.

Raz po raz blask latarni karecianej wsuwał się przez okno jakimś skośnym, zezowatym polyskiem, odbijał się w świeżych plamach krwi na pościeli, które błyszczwały wtedy niby rubiny rozerwan w tańcu i spadły ironją losu z białej szyi pieszczonego salonów na śmiertelne łoża tej nędzarki — oświecał dziką boleścią napiętnowane grube rysy Antoniego i pofałdowaną, żółtą twarzyczkę dziecka, płaczącego w kołysce.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY

pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
 - 2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Ozwartki przez licytację.
 - 3) Wielki wybór meblinowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
 - 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
 - 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufy, wazy i t. p.
- Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6 1011

ŚLIZGAWKA

przy ulicy Oboźnej; otwarta codziennie od godz. 9 rano do zmierzchu — Bilet wejścia od każdej wchodzącej osoby k. 10.—W dni świąteczne przy muzyce kop. 15.

Łyżwy do wynajęcia na miejscu. 6702

Restauracja

z ogrodem, teatrem, kregielnią, fortepianem, billardem i całym urządzeniem, na Nowej Pradze, w dobrym punkcie położona, jest w każdym czasie tania do odstąpienia. Blizszą wiadomość udziela Dystryktaria pp. Patschke i Meisner na Pradze, ulica Targowa № 158. 6704.

Józef Czarnecki

uprasza braci swoich, zamieszkałych w Lubelskiem, Franciszka i Ludwika, o przysłanie adresu Przejazd 13, w Warszawie. 6700

CUKIERNIA

K. SEMADENIEGO,

przy rogu ulic Mazowieckiej i hr. Berga, 6698

poleca się Szan. Publiczności na nadchodzące Święta doborem Cukrów deserowych i fantazyjnych, do ubioru drzewka, Karmelków owocowych, w różnych gatunkach, Torty, Marcepany, Kremy, Ciasta świąteczne, Struclę przekładane, oraz wykonywa wszelkie obstalunki wyrobów cukierskich.

!!! Na Gwiazdkę!!!

Zakład Introligatorski LUDWIKA SZKOPEK,

Elektoralna 20,—przysposobił na gwiazdkę kasety zwyczajne, gładkie, linowane, z pięknymi okładkami, ozdobne, z najlepszego papieru, z widokami chromolakerowanymi.—Ceny jak zwykle najniższe. 3099

Na górze orkiestra zaczynała bal rozkosznym walcem!

Po niejakiem czasie w bramie uciszyło się zupełnie. Gospodarz, mający właściwą niektórym dobrokiewiczom słabość pozowania na starszłachecką gościnność, ułożył sobie, że zabawa musi trwać do białego dnia, więc gdy się już wszyscy zaproszeni zjechali, przysłał do stróża z rozkazem, by zamknął bramę i przed świtem żadnej karety nie wpuszczał.

Antoni spełnił automatycznie polecenie, zatkał wytłuczoną szybę poduszką i wrócił usiąść w nogach łóżka żony.

Krwotok był utamowany, Scholastyka leżała znowu niby spokojnie, lecz najmniej znające się na objawach agonji oko musiało poznać, że tym razem spokój ten był zwiastunem zgonu.

Antoni zrozumiał to także i z tą świadomością przesiadział parę godzin martwy jak drewno, z pięściami zaciśniętymi na kolanach i z nogą opartą o biegum kołyski, którą bezwiednie kołysał.

Już drugie koguty piał, gdy w piersiach Scholastyki odezwało się rżerzenie, palce u rąk, spoczywających na pierzynie, wyprężyły się trochę, głowa zagłębiła sztywno w poduszkę... rozpoczęło się konanie...

Antoni się przezegwał... Wstał, wziął wiszącą

nad łóżkiem gromnicę i zapalił ją spokojnie. Po tem klął u wezłowi, jedną ręką rozpaloną i suchą przytrzymał gromnicę na drętwiejącej, chłodnej dłoni kobiety — drugą przewracał połówkę kartki starej, podartej książki do nabożeństwa.

W izdebce zapanowała cisza... nie mały jej nawet dźwięki muzyki (widocznie goście siedzieli przy kolacji)—ani umilkło chwilowo chrapanie konającej, aż ją przerwał głos Antoniego spokojny lecz stłumiony, jakby wychodzący z podziemia.

„Boże wielkiego miłosierdzia“ czytał—a mazurska jego wymowa nadawała słowom tej uroczystej modlitwy nastrój prostoty naiwnej a wstrząsającej—„Boże łaskawy! Boże, który według miłosierdzia swego grzechy pokutujących gładzisz i przeszłych występków winy odpuszczasz—wejrzyj łaskawie na tę duszę, która Cię z serdeczną prośbą i wyznaniem grzechów o odpuszczenie błaga a wysłuchaj jej modły“...

— Brama!— huknął tubalny głos z ulicy.

Antoni czytał dalej:

— „Przyjmij panie duszę sługi Twojej na uproszenie z łaski Twojej miejsca zbawienia. Amen“.

— Brama!—powtórzono głośnie.

I znów zamiast odpowiedzi ozwały się słowa modlitwy:

GRANULKI W. RUSSYANA

KASZEL
KATAR
KOKLUSZ
ZAPALENIA
OSKRZELI, ASTMA
KATARY PŁUCNE

Detaliczna sprzedaż w aptekach i aptekach. — Cena pudełko 60 k.

Laboratorium W.

Russyana. —

Warszawa

Bracka

2

WAZONY PRAWDZIWE CHIŃSKIE

sprowadzone przez nas z Chin,

POLECAJĄ NA GWIAZDKĘ BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE

Skład Herbaty, Nowy-Świat Nr 31.

CENA od Rs. 1 do Rs. 500 za PARĘ.

Na nadchodzący Karnawał.

Orkiestra doborowa, poleca się względem Szan. Publiczności miasta Warszawy i na prowincji, po cenach umiarkowanych. Wiadomość Książęca № 17, miesz. 5. 6697

ŁABANOWSKI.

Prześlizne sztuczne 3069r-

Palmy,
do 3 łokci wysokie, paprocie, filodendrony, aralie i inne rozmaite kwiaty wazonowe bardzo tania. Fabryka **BARANOWSKIEJ**, Nowy-Świat № 24.

OSOBA

z kapitałem 15 do 25,000 rs., może zaraz przystąpić do spółki, do majątku w bliskości Warszawy, połączonego z przemysłem i fabryką, dobrze procentującego.— Obecny właściciel może się zupełnie odsunąć od zarządu.— Interesowany zostawi adres swój w kopercie pod lit. K. M. A. 28 w kantorze Kur. Warsz. 6653-

100 Żabotów

koronkowych, w różnych kolorach od k. 40. Senatorska № 20, miesz. 17, lewa oficyna, 1 piętro, gdzie znak na ganku. 6690

Kolacja Wigilijna

w Sobotę, w domu prywatnym Nowy-Świat № 72, miesz. № 9, od godz. 4 do 5, wyłącznie na zamówienia, cena od rs. 1 do 30 kop., oraz **Obiady** tanie gospodarskie. 6667

Piwo Żerańskie

na butelki
3 ELEKTORALNA 3,
z dostawą do domów. 6665

„Wybaw ją, Panie, ze wszech niebezpieczeństw piekielnych, i z więzów kar i z wszelkich udręczeń. Amen. Wybaw ją Panie, jakże wybawił Enocha i Eljasza od pospolitej światu wszystkimu śmierci. Amen“...

— Brama!...—zakrzyknięto po raz trzeci przeciągle.

Antoni nic nie słyszał. On wierzył tak silnie, iż jeśli kiedy to teraz wołania jego dosięgną Tronu Stwórcy, że ich błagalne, we krwi serdecznej skąpane słowa ułatwią rozpoczęcie wieczystej pielgrzymki tej, której docześnie nie już pomódz nie mógł, że owa potęga wiary, jego, pospolitego stróża, przeobraziła na chwilę w człowieka natchnienia, a w bezmyślnych jego, wzniesionych teraz oczach, zapaliła święty żar dawnych wyznawców chrześcijańskich.

Więc modlił się dalej tym samym spokojnym, stłumionym, jakby z podziemia wychodzącym głosem:

— Wybaw ją panie, jakże wybawił...

(Dokończenie nastąpi.)

SKŁAD WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH, M. STYPIŃSKIEGO,

Lesano, róg Karmelickiej № 1, poleca wyborowe gatunki WIN, na beczki, garnce i butelki, znane już ze swej dobroci.

BAKALJE świeże, deserowe, po kop. 40 funt.

ORZECHY w różnych gatunkach.

SLIWKI suszone, francuskie i tureckie.

JABŁKA tyrolskie i amerykańskie.

MARMOLADĘ, FIGI, DAKTYLE, RODZENKI MALAGA.

SARDYNKI świeże z najlepszych domów.

OLIWĘ świeżą Nicejską Vierge.

SERY: szwajcarski na kregi i funty, litewski, śmietankowy i kajdowski na pudy, główki i funty.

GRZYBY suszone, **POWIDŁA** węgierskie i t. d.

6550

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY”

podaje do wiadomości, że na nadchodzące **Święta Bożego Narodzenia**, zaopatrzył sklepy swe w **Wyborowe gatunki Mąki do ciast, doskonałe Masło Litewskie, świeże Towary Kolonialne**, jako to: **Migdały, Rodzenki, Daktyle, Figi** i t. d. sprowadzone z Trjestu.

W sklepach Stowarzyszenia:

Nowy-Swiat, wprost Świętokrzyskiej;

Elektoralna, wprost Solnej;

Marszałkowska, róg Złotej;

Krucza, róg Hożej;

Twarda Nr 18.

Wina Krymskie od kop. 30 i **Wina Szampańskie** od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.—Nadto w sklepie przy ulicy **Marszałkowskiej Wina Węgierskie**, firm **Fukiera** i **Stępkowskiego**.

Bordeaux Czerwone i Białe, sprowadzone z miejsca przez **Zarząd Stowarzyszenia**, oraz **Wódki, Araki** i **Likiery** firmy **Sznajdra**.

W sklepach Stowarzyszenia, znajdują się **Herbaty** firm: **Popowa, Orłowa, Gorjunowa, Krupeckiego** i **Merkurego**.—**Kawa Cejlon, Perłowa** i **Rjo**, w najlepszych gatunkach, sprowadzone przez Stowarzyszenie z Londynu.

W ostatnim zaś tygodniu przed **Świątami**, dostarczane będą do wszystkich **Sklepów** codziennie **wyborowe Drożdże Wiedenskie**.

3015

LALKI paryżkie w znacznym wyborze, pojedyncze i z wyprawkami.

NA GWIAZDKĘ

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

pod firmą

A. RANDEAU,

ulica Niecała Nr 8,

przygotował znaczny wybór **Kostiumów, Okryć, Gorsetów** atlasowych i satin coton, **Tiurniurów** bardzo zręcznego fasonu od rs. 2 do. 20, oraz **Żabotów, Czepeczków, Kapeluszy**, w ogóle zaopatrzone jest we wszelkie elegancje wchodzące w zakres toalety damskiej.

LALKI paryżkie w znacznym wyborze, pojedyncze i z wyprawkami.

3019

Na nadchodzące Święta!

Istniejący w Warszawie, od roku zeszłego przy ul. hr. **BERGA**, w pałacu **Krasińskich** pod Nr 5,

SKŁAD PIERNIKÓW

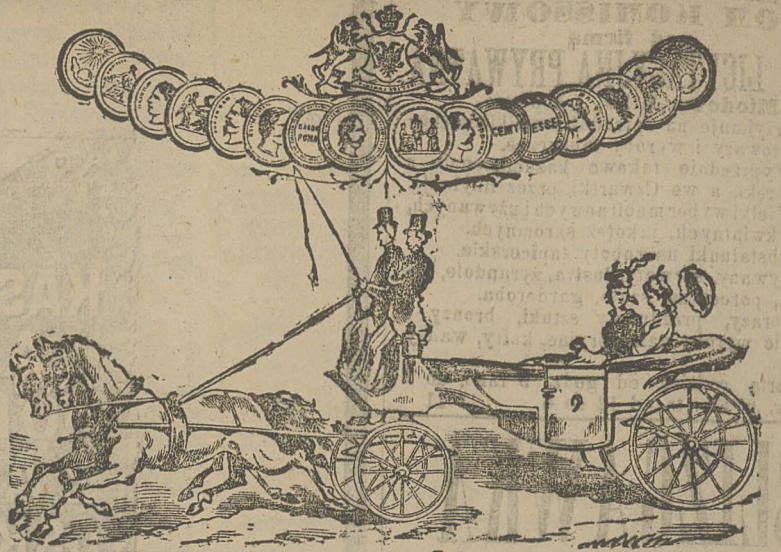
z fabryki **HENRYKA PROCHNAU** w **Łowiczu**,

poleca Sz. Publiczności: **wyborowe PIERNIKI** w najrozmaitszych gatunkach, oraz **KARMELEKI** znane ze swej dobroci.

SKŁAD zaopatrzoney oficie, tak, aby wszelkim wymaganiom Publiczności, zadosyć uczynić był w stanie.

3001

CENY PRZYSTĘPNE!



FABRYKA POWOZÓW i UPRZEŻY

ulica Królewska Nr 19,

W. ROMANOWSKI,

dawniej **HESSE**.

Wielki wybór Powozów w różnym rodzaju do wsi i do miasta, na kołach amerykańskich i **kołach gumowych**, oraz fabryka przyjmuje obstalunki na **Koła gumowe** i **reparacje** takowych.

Uprzeż w różnym rodzaju, **Chomonta** angielskie i **Siodła** oryginalne, **Bicze** angielskie i **Szpicruty**, **Treźdle** i **Mundsztuki** mechaniczne i zwyczajne w różnych systemach, **Szpory** i **Strzemięna** mechaniczne.—**Ceny stałe.**

Fabryka ma wyłączną sprzedaż **Kół kauczukowych** na całe **Królestwo Polskie**, po cenach fabrycznych. r-6285

Na Gwiazdkę

Przy nadchodzących Świętach

POLECA

Magazyn Wyrobów Galanteryjno-powroźniczych

Edwarda Mück,

Krakowskie - Przedmieście,

wprost kościoła Ś-go Józefa O. N. M. P.

Wszelkie przybory gimnastyczne.

Drabinki od rs. 1 k. 50.

Aparaty gimnastyczne.

Chustawki wszelkich rodzajów, od rs. 1 k. 90.

Trapezy od rs. 2 kop. 20, oraz **Sakiewki** do pieniędzy, **Woreczki** damskie, **Patarafki** i t. p.

Na Gwiazdkę

DROŹDZE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,

z **St. Marx Wiedeń,**

istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotymi i srebrnymi, sprzedaje i wysyła **K. Baczyński** w **Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81**, od strony **Zamku**, **naprzeciw kościoła Ś-tej Anny** (po **Bernardyńskiego**), **przedtem róg Senatorskiej** i **Miodowej Nr 2.**

6507

NA GWIAZDKĘ

6532

Zakład egzystuje od 1798 roku.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Ludwika Maurycego Lilpop,

przy ulicy Senatorskiej, dom W. Piotrowskiego № 496, wprost Szkoły Junkrów, dawniej przy ulicy Długiej pod firmą F. LILPOP, otrzymał wybór Zegarków damskich i męskich, najpierwszych fabryk Genewskich Patka Philippa et Comp. i Ch. F. Tissot. — **Wybór Łańcuchów** złotych i srebrnych. — **Regulatory ściennie** Bekkiera wszelkich fasonów, oraz zupełnie nowej konstrukcji, z kalendarzem wiecznym. **Zegary** francuskie ściennie, stołowe, biurkowe i budziki. 2947
Za każdą sztukę nabytą, Zakład poręcza na dwa lata.
Wszelkie reperacje wykonywane są z całą sumiennością, z poręczeniem dwuletnim.
Przyjmują się zamówienia na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji.

Zakład egzystuje od 1798 roku.

!! ZA WIADOMIENIE !!

Najpierwszy, bo od 9-ciu lat egzystujący, a renomowany **Magazyn Ubiorów Męzkich E. Sameta**, podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że skład jego zaopatrzony został w olbrzymią ilość **PALT ZIMOWYCH, BURK, KURTEK MYSLIWSKICH, SZLAFROKÓW, GARNITURÓW ZAKIETOWYCH, GARNITURÓW MARYNAROWYCH I MARYNAREK SKÓRZANYCH, oraz w wielki wybór SPODNI I KAMIZELK.** Prócz tego magazyn posiada na składzie **PALTA** krótsze, oraz **ZAKIETY** pozostałe z dawniejszych żurnali, które po cenie niższej niż kosztu, bo **PALTA** po rs. 15, **ZAKIETY** po rs. 7, a **KAMIZELKI** od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 sprzedawać będzie w nadziei, że liczna dotychczasowa klientela jego i nadal tem samem zaufaniem zaszczycać go, nie przestanie.

Znalazłem uszanowaniem firma

FILJA W KIJOWIE: **E. SAMET,**
Kreszczatik, dom Linincenkiej. 2741-r
Krawiec z Wiednia, 22. Senatorska 22.

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA

Marszałkowska, 54.

KIJOW

Kreszczatik, dom Sztiffera.

Jeneralna Reprezentacja Fabryki Maszyn i Odlewni H. Gruson w Buckau-Magdeburgu.

Wszelkie artykuły z hartgussu, jako to: Walce wszelkiej konstrukcji, Desintegratory (rozdrabiacze) dla minerałów i rud, Artykuły dla dróg żelaznych: Koła pojedyncze i w zaciach kompletne, Platformy, Szyny zwrotnicowe, Zwrotnice, Szajby obrotowe, Zwrotnice kolei konnych, Ruszty patentu R. Ludwik i S-ka, Odlewy z miękkiego żelaza i odlewy z kowalnego żelaza wszelkiego rodzaju. 1222-r

Do sprzedania 26 tysięcy sosen

różnej grubości na przystępnych warunkach, w sąsiedztwie 3 kolei, z tych jednej nowo-budującej się 2 kanałów, oraz rzek splawnych, które komunikacją z Gdańskiem, Królewcem, Warszawą zapewniona. — O bliższych warunkach dowiedzieć się można w **Warszawie, w Kantorze Przedsiębiorstwa przemysłowo-technicznego** pod firmą:

KAZIMIERZ SOMMER,

przy ulicy Nowogrodzkiej № 8. 3021

Sklepy, Lokale mieszkalne, fabryczne i dla Zakładów, oraz Wozownie na towary,

są jeszcze po niskiej cenie do wynajęcia przy ul. Nowo-Wielkiej obok Hożej Nr 5. — Wiadom. na miejscu i u właściciela domu, Złota Nr 3.

SKŁAD HERBATY ANANIA KIJEWSKIEGO

Herbata z tegorocznego zbioru, hurtowo i detalicznie, Kawa, Cukier, Newskie Świece, Biskwity, Czekolada, Marmolada, Karmelki ponczowe i Cukierki Angielskie Żorża Bormana dostawcy dworu

Wszystkie towary w najlepszym gatunku. Herbata sprzedaje się w różnych sklepach w Warszawie i na prowincji

WARSZAWA 52 W WARSZAWIE SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

SKŁAD WIN

KAWKAZSKICH I KRYMSKICH Braci Kempner

ulica Długa № 5, poleca:

Wina naturalne, które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.
Wina Szampańskie, nieustępujące zagranicznym od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.
Moszcz z winogron dla kuracji, butelka kop. 50.
Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50.

Merkury, Marszałkowska № 45.

„ Nowy-Swiat, wprost S-to-Krzyżkiej.

„ Hoża, róg Kruczej.

Merkury, Twarda № 18.

Elektoralna wprost Sołnej.

p. Rafalski, Czerniakowska № 69.

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego Kantoru przesyłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywane będą. — Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 25 05

Ważne dla Rodziców, Opiekunów i uczącej się młodzieży:
Niżej podpisany mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 21 b. m., t. j. w nadechodzący Czwartek, otworzę

Nowy Detaliczny Skład Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 36, w prawej oficynie 1-sza sieni na 1-m piętrze (naprzeciwko Placu Saskiego, w domu gdzie Simon-Stecki, obok po-Wizytkowski). — Zwracam uwagę Szanownej Publiczności na tę okoliczność, że nie opłacając drogiego komornego za sklep frontowy, tym sposobem będę w możności ofiarować **CENY NIEPRAKTYKOWANIE NIZKIE.**

Nadmieniam przytem, że posiadam na składzie już tylko niewielką ilość własnym nakładem wydanej

LOTERYJKI GEOGRAFICZNEJ,

ulożonej przez Z. Słuskiego, a przez pedagogów i prasę słusznie uznanej i zalecanej. Jest to w istocie jedna z zabaw dla młodzieży najużyteczniejszych, a bawim mimowiednie w ciągu tygodnia zaznajamiam z **geografią**. — Loteryjkę nabywać można w wielu księgarniach i handlach, oraz w składzie głównym u wydawcy. — Panom handlującym biorącym tuzinami, odstępuję rabat. 3086 **W. HOLEWIŃSKI.**

SKŁAD WIN,

Delikatesów, Herbaty i Towarów Kolonialnych

A. DZIEGIELEWSKIEGO,

przy rogu Świętokrzyżkiej i Wielkiej, poleca Szanownej Publiczności:

BAKALJE ŚWIEŻE DOBOROWE,

Wina Węgierskie, łagodne i wytrawne
Francuskie, czerwone i białe;
Hiszpańskie;
Szampańskie.

Miód Staropolski.

Porter Angielski i **Porter** krajowy, w 1/1, 1/2 i 1/4 but.

Likiery zagraniczne i krajowe.

Arak Cognac

Wódki zagraniczne i krajowe.

Piwo lagrowe, Ciechanowskie, Gambrynus, w 1/1 but. 9 kop, i 1/2 but. 6 kop. oraz wszystkie towary kolonialne świeże, po cenach przystępnych. 3087

MINOGI ELBLĄGSKIE, OLBRZYMIĘ,

nadeszły do Handlu Win

A. ROESLER et Comp.

Elektoralna № 1,

poleca się także: **Wina Węgierskie, Francuskie, Cognac, bardzo starą Litewką i Węgeirską Śliwownicę.** 6470

A. F. GALLE

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Senatorska № 18, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

poleca:

Oliwę Nicejską i Prowancką.

Ocet stołowy do sałat, majonezów i marynat.

Soki owocowe prawdziwe: malinowy, wiśniowy i porzeczkowy.

Krochmal holenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jedno-funtowych i ryżowy angielski.

Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach.

Francuskie perfumy i **Olejki** do włosów, na funty i luty.

Olejek do wody kolońskiej, (6 lutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski, Dalmacki i Kaukaski.

Proszek, olejek i płótno do czyszczenia metali.

Masa do zaprawiania posadzek, zwykła, olejna i Amerykańska do bezwodnego zaciągania.

Ocet toaletowy, Kadzidla i Trociczki.

Atrament do znaczenia bielizny.

Tyktura na mole i pluskwy.

Woda Jawelska do prania bielizny.

Wody Kolońskie oryginalne i krajowe.

Pudry, Gold-Cream, Proszki do zębów, **Gąbki.**

Farby Anilinowe w puszkach oryginalnych funtowych, tudzież małych paczkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni, z drukowanym przepisem na każdej paczce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane w 16 kolorach. 6369

NA GWIAZDKĘ!

BRACIA LESSER,

RYMARSKA 10.

Największy Wybór Paryzkich, Norymberskich i Wiedeńskich

ZABAWEK DZIECIENNYCH.

Lalki nie łamiące się (incassable).

CENY UMIARKOWANE!

Sklep w Sobotę dnia 23-go i w Niedzielę dnia 24-go będzie otwartym!

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14.

r-753

6484 Piekarnia M. Thiel

na nadchodzące Święta zaopatrzoną została, w wielki wybór Pierników z fabryki A. Ehestaedt, oraz wypiekane będą Strucle montowe i maślane, w najlepszym gatunku.

ELEKTRYCZNOŚĆ! Kolenda

dla uczącej się młodzieży.
Tanie gabineciki elektryczne
L. SOŁCZYŃSKI, 2936

Marszałkowska 46, obok Świętokrzyskiej.

BEZPŁATNIE!

Świeżo wyszedł z druku Katalog Książek po znizowanych cenach, znajdujących się w Księgarni A. H. Kleinsingera w Warszawie, przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Świętokrzyskiej № 1 i na żądanie wydaje się bezpłatnie. 6581-

W domu przy ulicy Niecałej № 3, jest po wynajęcia od 1 Stycznia 1883 r.

SKLEP,

na magazyn obuwia lub inny proceder. Wiadomość u zarządzającego domem. 6622.

2,000 sztuk starodrzewu

do sprzedania nad Wisłą, blisko Warszawy. — Wiadomość w kantorze S. Malhomme & Comp., ulica Hr. Kotzebue № 3. 3031r-

Strucle Podolskie,

Strucle z makiem, konfiturami i z masą migdałową, poleca Cukiernia S. Trojanowskiego. Mazowiecka № 1. 6619.

2090. Korzystny Interes!

Magazyn renomowany, elegancko urządzone, dobrze asortowany, przy najcieńszej ulicy przedmieścia we Lwowie położony, jest pod nader korzystnymi warunkami do sprzedania. Dokładnych objaśnień udzieli Agencja Ogłoszeń „Rajchmon i Frenkler,“ Senatorska 22, w Warszawie.

Bardzo dobry TORF,

dla fabryki i pieców hermetycznych mieszkalnych. — Osoby życzące zrobić obstalunki doskonałego torfu w Warszawie, po nader przystępnych cenach z dostawą, raczą przystać oferty pod lit. A. B. C. do Kantoru tegoż pisma, z nadmienieniem ilości projektowanych obstalunków w sążniach. 6651

KARETA

trzy-osobowa, nowego fasonu, lekka, mało używana. — Ulica Leszno № 13. 6670

Istniejąca od lat 45

Piekarnia J. ARTZT,

obecnie ul. Oboźna N. 3, 6624

poleca się zan. Publiczności na nadchodzące Święta, jak corocznie wypiekaniem STRUCLI maślanych i montowych z anizem, w najlepszym gatunku. Sprzedaż odbywać się będzie w sklepie przy piekarni, oraz w sklepach własnych;

- I Sklep. Aleja Jerozolimska № 15.
- II Sklep. Nowy-Swiat, róg Chmielnej № 21.
- III Sklep. Krak.-Przedmieście 18/398.
- IV Sklep. Krak.-Przedmieście № 415.

Ogłoszenie.

Komora Składowa Warszawska,

podaje do publicznej wiadomości, że w d. 15 (27) Grudnia roku b., t. j. w Siódmi i dni następnym, z wyjątkiem świąt, od godz. 10 z rana, w gmachu Komory przy ul. Chmielnej № 1555, odbywać się będzie licytacja na wyprzedzając skonfiskowanych towarów, mianowicie: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, guzików i spinek kościanych, i rmi żelaznych dla cukrowni, kloszów szklanych do lamp, sprzęczek żelaznych, drzewa cennych gatunków dla stolarni, żelazek do prasowania, cygar, tudzież płótna lnianego, cienkiego, oraz rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 6,500 rs. 6660

FLANELE

KASZMIRY

czarno i kolorowe, jako specjalność, oraz materiały wełniane do pokrycia łań, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych najtaniej

K. MANTHEY,

Świętokrzyska róg Włodzimierskiej.

KORCIKI

ACETERYN

wyniszczający

Odciski i Brodawki

w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy, przy bulwarze Twerskim, w cenie po kop. 60 i po 1 rs. — Sprzedaż hurtowna i detaliczna, w Magazynie St. Winiarskiego, Nowy-Swiat № 62, oraz w Składach Maerajłów Aptecznych i w Aptekach 6354

Z pozwolenia wyższej władzy (w początku 1883 r. ma być otwarta

Prywatna Mezka Szkoła,

specjalnie przygotowująca wstępujących do wojska (w charakterze ochotników (wolnoopredielajuszczichsia), jako też do szkół wojennych średnich. Przewodniczącym szkoły będzie kapitan batalionu kolei żelaznej T. D. — Osoby interesowane raczą się zgłaszać do 1 (13) Stycznia, na ulicę Chłodną № 36. 6607-

Gwiazdka praktyczna.

Meble

własnego wyrobu, poleca Józef Witkowski. Flektoralna № 19, naprzeciw szpitala Ś-go Duchy. 6518

SZYNK

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za granicę, na Nowej Pradze, vis-à-vis fabryki pp. Lilpopy i Rau, dobrze procentującej, z wszelkimi urządzeniami i trunkami, z jazdem, stajnią na 16 koni. Mieszkanie składa się z 3 pokoi, sklepu na szynk, sklepiku na kolonialny towar do wynajęcia i piwnicy. Cena lokalu rs. 289 i z patentem, potrzeba jest rs. 800, w każdym czasie lub od 1-go Kwietnia. 6640-

Ważne dla pp. Wydawców!

Uwielamiam się, że do wydawania i drukowania pism po ś. p. Janie Pietraszku, niezbędnym jest zezwolenie najbliższego z żyjących krewnych zmarłego Dra Leona Majewskiego, rady sądu, zamieszkałego w Krakowie, ul. Szewska № 212, w domu własnym. 6335-

Pomocnik aptekarski

poszukuje zajęcia w aptece, lub w składzie materiałów aptecznych, w Warszawie, w Cesarstwie, albo w Królestwie. Wiadomość Tomackie № 9, u felerzera Górskiego. 6392

Szkatuła samogrająca

12 sztuk z oper, zupełnie nowa, bardzo elegancka, jest do sprzedania za cenę kosztu fabrycznego za rs. 135 — Marjensztadt 2, u właścicieli domu, codzień pomiędzy g. 2½-4 po południu, lub od 9-10 rano. 692

Piekarnia polska Władysława Feddeckiego,

Krucza Nr 10.

poleca Strucle montowe, z any em. maślane, zaparzone, w najlepszym gatunku, oraz przekładane makiem, masą migdałową. — Każda sztuka Strucli, opatrzone marką ceny, na co proszę zwrócić uwagę Sz. Publiczności. — Sprzedaż odbywa się przy piekarni w sklepie, jak również i w Filjach mej firmy, przy ulicy Senatorskiej № 5, przy ul. Długiej, dom Kuchena i Długa № 590. Tamże przyjmują się obstalunki na strucle. 6675

Majątek Ostrowite,

mię jedną od miasta powiatowego Rypin odległy, jest do sprzedania. Rozległość 26 włók, dobre budowie, ziemia po większej części pszenna, dom mieszkalny dogodny. — Majątek leży w drodze od Ryпина do Golebia w Prusiech. — Bliższa wiadomość u właściciela Ostrowite lub u p. Grassnick-Gollub. Prussy Zachodnie. 3084

Korzystny Interes.

W punkcie dobrze położonym, bo obok warsztatów dr. zel. W.-W., jest do sprzedania sklep norymbersko-mydlarski, w części dystrybucyjny. Warunki dogodne. Wiadomość Chmie na № 60. 6664

Ogłoszenie.

Zarząd Warszawskiej Artylerji Fortecznej (w Cytadeli), podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 10 (22) b. m. Grudnia, o godz. 1 po południu, odbędzie się stanowcza licytacja, bez relicytacji, na dostarczenie dla żołnierzy w roku 1883 mięsa ludów około 1,500; słoniny do 300 pudów, maki, kaszy, grochu, siodu i innych produktów, za sumę około 2,000 rs.

Życzący podjąć się dostawy wymienionych produktów, raczą się zgłosić w terminie oznaczonym do Zarządu i złożyć wadium w ilości rs. 300 na mięso i rs. 150 na inne produkty, oraz dowody dające prawo zajmowania się handlem.

Warunki dotyczące dostawy są do przelżenia w dniu licytacji do godziny 12-tej w południe. 3090

Na Gwiazdkę.

Wielki wybór towarów galanterijnych, wiedeńskich i francuzkich, z których dla taniejszego wyboru zrobiona

WYSTAWA

w składzie papieru, materiałów piśmiennych rysunkowych i towarów galanterijnych Władysława Bednawskiego, ul. Miodowa № 497b. 661

ZAPOWIEDŹ NA ROK 1883.

Przedpłata w Petersburgu rocznie 8 rs., półrocznie 4 rs., kwartalnie 2; z przes. poczt. rocznie 10 rs., półr. 5 rs., kwart. 2 rs. 50 kop.

KRAJ

Ogłoszenia po 15 kop. od wiersza petitu. Adres Redakcji: Plac W. Teatru, № 10. Kantor Krasjki w Warszawie, Senatorska 22.

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

wychodzić będzie w r. 1883 w Petersburgu pod obecną redakcją i na dotychczasowych warunkach, w objętości od 16 do 20 stron druku tygodniowo. Obejmuje działy następujące: 1) **Artykuły wstępne** o bieżących sprawach społecznych i ekonomicznych, (pióra Włodz. Spasowicza, Kaz. Jarochońskiego, Wład. Nowakowskiego, Erazma Piltza, Józ. Szyszło i innych); 2) **Przegląd polityki zagranicznej i ostatnie wiadomości**; 3) **Ziemia i kolonie słowiańskie** (kronika bieżąca z Galicji, Poznańskiego, Szlązka, Czech, Chorwacji, Serbji, Bułgarji Czarnogórze, Niemiec, Austrii, Francji, Anglii, Ameryki i t. d.); 4) **Stałe korespondencje „Kraju“**: z Warszawy (Koroniarza, H. Wernica, A. W. i innych), z Wilna (Józ. Sosny), z Mińska (Aleks. Jelskiego), z Białegostoku (Fr. Glińskiego), z Grodna z nad Tykiczu (Jana Ilgowskiego), z Podola (D-ra Antoniego J.), z Wołynia (hr. J. Dunin-Karwickiego), z Moskwy (Szp.), z Lwowa (Ha.), z Poznania (J. A.), z Paryża (T. R.), z Berlina (Sz.), z Wiednia (W. W.), z Londynu (R. W.) i t. d.; 5) **Dział literacki i społeczny** (drukowane i zapowiedziane prace: H. Sienkiewicza, Jana Lama, Elizy Orzeszkowej, Włodz. Spasowicza, Józ. Bliznińskiego, Bol. Prusa, T. T. Jeża, D-ra Antoniego J., Marji Konopnickiej, Al. Oskierki, Józ. Poznańskiego, Stan. Ptaszyckiego, M. Zdziechowskiego i t. d.); 6) **Przegląd prasy** (polskiej i rosyjskiej); 7) **Wiadomości bieżące** (najnowsze rozporządzenia rządowe, reformy, projekty i t. d.); 8) **Kronika petersburska**; 9) **Z Warszawy**; 10) **Kronika prowincjonalna**; 11) **Dział ekonomiczny** (sprawozdania handlowe i giełdowe); 12) **Ogłoszenia**.

REDAKTOR i WYDAWCA, **Erazm Piltz.**

3109

KSIEGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

posiada następujące dzieła na składzie głównym:

O POWINNOŚCIACH MATEK i wpływie, jaki ze swego stanowiska na społeczeństwo wywierają, przez „Lustawę“, autorkę powieści ludowych. Warszawa 1880, rs. 1 kop. 50.

PODZIELONA OSADA, czyli skutki rządności i niedbalstwa. Powiastka przez „Lustawę“. Warszawa 1881, kop. 15.

STRASZNE SKUTKI ZANIEBAWNEGO WYCHOWANIA. Powiastka przez „Lustawę“. Warszawa 1880, kop. 15. 3108r-

Wyszedł z druku (w dwóch językach)

Tom X Zbioru Praw

Stefana Godlewskiego

Adwokata przysięgłego.

Zbiór Praw obejmując wszystkie prawa w Królestwie Polskim obowiązujące, od roku 1871 wydane. Cena każdego tomu rs. 1 kop. 50. Nabywać można w głównej ekspedycji (Zielna № 20), oraz we wszystkich księgarniach. 3096r-

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

Kalendarz dla Cukierników

na rok 1883,

ulożony przez **Jana Piaseckiego i Stanisława Broniewskiego**.—Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 20.—Skład główny w księgarni **E. WENDE i Spółki**, Krakowskie-Przedmieście № 9. 6693

Zaproszenie do przedpłaty na „Postęp Rolniczy“

wychodzący rok VII pod redakcją **Stanisława Przynicznyńskiego** w Bytomiu (Beuthen o/G). Pismo to podaje wszystko cokolwiek może interesować światłego rolnika i gospodarza. Zapisywać można w księgarni pp. **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, za cenę kwartalną rs. 1 k. 50. 6651

Pianistka przyjmuje zamówienia do grania tańców na wieczorach. Zgoda № 1, bez litery, mieszk. 35. 6708

Haftów Szwajcarskich

różnej szerokości i gatunków, oraz **Koronek nicianych** znaczny zapas w handlu **Górskiego**, przy ul. **Elektoralskiej 25**. Tamże bawełny francuskie E. S. C.—D. M. C. Paryzka „à la croix“ zwana, z krzyżkami, do znaczenia w najlepszym gatunku i inne.—Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 6714

!!Nie na Gwiazdkę!!

lecz na cały rok, wystarczających 1/2 tuzina **pończoch** lub **skarpetek bez szwu** własnego wyrobu, oraz otrzymane na skład.

Rękawiczki Reniferowe

(zamszowe) **męzkie, damskie i OFICERSKIE**, niezwyklej dobroci, a tanie, poleca.—**J. P. ZENON, Świętokrzyszka № 12, róg Włodzimierskiej.** 6716

KABARETY od rs. 4.50,

Waniki do gotowania ryb, Naczynia emalowane, Młynki paryżkie i Maszynki do kawy w kilkunastu systemach, poleca **Magazyn**

Edwarda Schreder,

Senatorska róg Żabiej № 31. 6718

Balsam aromatyczny

na **zadawnione bóle i darcia**, pochodzące z przeziębienia i wilgoci.—Cena flakonu większego rs. 1 k. 20, mniejszego k. 60, Skład główny w handlu **St. Wiśniarskiego**, Nowy-Swiat 62, Sprzedaż w aptekach i składach materiałów aptecznych. 6657

Od Redakcji Biblioteki Warszawskiej.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY

NA ROK

1883.

Biblioteka Warszawska, pismo poświęcone naukom, literaturze, sztukom i przemysłowi, wychodzić będzie w r. 1883 na początku każdego miesiąca zeszytami, obejmującymi najmniej 10 arkuszy druku.

Usilne staranie Bibl. Warsz. o utrzymanie perjodyczności naukowej w literaturze polskiej; gruntowny rozbiór spraw nie tylko swoich, ale i obcych, społeczeństwo nasze żywo obchodzących; pilna uwaga na postęp w rozmaitych gałęziach nauk dokonany, z uwzględnieniem zadania naszej cywilizacji i oświaty narodowej we wszystkich kierunkach pracy umysłu ludzkiego; sprawozdania krytyczne z dzieł naukowych i literackich, wreszcie ogłaszanie utworów literatury pięknej, zajmującej nie tylko fantazję, ale całą umysłowość naszą—to są ideały, które Biblioteka Warszawska od lat 40-tu przeszła urzeczywistnić pragnie. Program z tych myśli wysnuty i szczegółowo w zeszycie Grudniowym z roku 1880 przedstawiony, będzie i nadal celem, który Redakcja Biblioteki Warszawskiej osiągnąć zamierza, a to w następujących działach:

- I. Z dziedziny **filozofji**: rozbiór nie tylko systemów filozoficznych, ale najnowszych kierunków badań filozoficznych.
- II. W zakresie **historji i geografji**: obok dziejów powszechnych, dzieje własnego narodu, oraz innych narodów słowiańskich, w ich indywidualnym rozwoju.
- III. Z nauki **statystyki**, ważniejsze kwestje społeczne i ekonomiczne.
- IV. **Nauki przyrodzone** w ich rozwoju i praktycznym zastosowaniu.
- V. **Pedagogja i filologia** wraz z **lingwistyką**, ze szczególną uwagą na sprawy szkolne.
- VI. **Literatura i sztuki piękne**: poezja i proza (powieść, dramaty, poematy).
- VII. **Korespondencje** o różnych szczegółach naukowych.
- VIII. **Sprawozdania i krytyki** z piśmiennictwa polskiego i obcego.
- IX. **Kronikę z kraju i z zagranicy**.
- X. **Wiadomości bieżące**, naukowe, literackie, artystyczne i społeczne.

WARUNKI PRENUMERATY.

Prenumerata **Biblioteki Warszawskiej** na rok 1883 wynosi w guberniach Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich krajach należących do związku pocztowego:

Rocznie rs. 12 kop. —
Półrocznie „ 6 „ —

W Warszawie zaś:

Rocznie „ 10 „ —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50.

Upraszamy o nadsyłanie prenumeraty wprost do **Redakcji Biblioteki Warszawskiej, Nowy-Swiat, Nr 68**, gdyż tylko wtenczas może Redakcja brać na swoją odpowiedzialność akuratną ekspedycję pisma. Równocześnie upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, ponieważ do tego musimy stosować ilość drukujących się egzemplarzy.

Przyjmują także prenumeratę wszystkie księgarnie w Królestwie i Cesarstwie.

Nadmieniamy, że dla informacji czytelników, dołączamy do pojedynczych zeszytów wszelkie ogłoszenia, które prócz handlu **księgarskiego i antykarskiego**, mogą się także odnosić i do innych interesów. Opłata za te ogłoszenia wynosi:

Za ogłoszenie, zapełniające 1 całą stronicę formatu Bibl. Warsz. rs. 5.
1/2 stronicy „ „ „ 3.
1/4 „ „ „ 2.

3105

Płótna Szląskie i Irlandzkie.

w sztukach i resztkach.

Chustki płócienne i batystowe. Bielizna stołowa, w najlep. gatun. wyprzedaje się

w **Magazynie** 2841

Fr. WINKLERA,

przy rogu ulicy Wierzbowej i hr. Kotzebue, dom hr. Krasńskiego.

O W I E S

w 2-eh gatunkach, sprzedaje się po cenach **znacznie obniżonych** w kantorze **E. Wojewódzki & Comp, Marszałkowska 34,** (róg Żółtej). 6611

Mając sobie od r. 1875 powierzony komis

WYROBÓW Uładowieckich,

jako to: spirytusu, araku, wódek słodkich, likieru i octu, prowadziłem dotąd filję **Uładowki**, przy ulicy Nowy-Swiat № 74, w domu p. **Al. Łapińskiego**, gdzie przez lat 13 egzystowałem. Obecnie przeniosłem filję na tę ulicę pod № 56, wprost teatru „Nowy-Swiat“, mam honor oznajmić, że sprowadziwszy świeży transport spirytusu z **Uładowki**, takowy na garncie i kwarty po cenie fabrycznej sprzedaję.—**F. N.** 6641.

Stała sprzedaż 6490

Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach, u **Emerytki**.—Ul. Sienna № 19, 1 piętro od front.

Do Polskiego Składu Nici i Jedwabiu, nadeszły transporta Paryzkich i Angielskich Szpilek pojedynczych i dubeltowych, stalowe, szyldkret i rogowe.—**Wybór Crzebieni Paryzkich, Corsetów, Portmonek**.—**Pożądane Ang. Kamasze kortowe** nadeszły.—Ul. hr. Berga Nr 11. r-2816

Tylko jedno ogłoszenie.

KATALOG FOTOGRAFJI

WYDANYCH NAKŁADEM

MAURYCEGO ROBICZKA

W WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr. 41 i Marszałkowska Nr 51.

ALBUM MALARZY POLSKICH,

w 3-oh Formatach: 1-go formatu wielkość z kartonem 26 1/2/35. Cena rs. 10 za sztukę, oprawa od rs. 3 kop. 50 do rs. 8.—2-go Formatu wielkość z kartonem 20/27 1/2. Cena rs. 4 za sztukę, oprawa od rs 2 kop. 50 do rs. 5. 25 sztuk z teką rs. 100.—3-ci Format Gabinetowy. Cena kop. 50 za sztukę, do 14 sztuk dodaje się bezpłatnie teczka.

- Nr 97 **Ajdukiewicz.** Skarga dziewczyny, kop. 50.
- " 125 **Bakałowicz.** Wależusz król polski na weselu S-t Luca, kop. 50.
- " 1 **Brandt.** Puk, puk w okieneczko, kop. 50.
- " 29 — Obozowisko w Harthuzen, kop. 50.
- " 91 — Powitanie stepu, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 92 — Bitwa pod Wiedniem, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 2 **Brodowski.** Jazda na kulig, Jazda na kulig, kop. 50
- " 30 — Mohort, kop. 50.
- " 142 — Straż ogólna Warszawska, kop. 50.
- " 133 **Buchbinder.** Handlarz starzyzny, rs. 4 i kop. 50.
- " 95 **Butowt-Andrzejkiewicz.** Kar. Jan z Medici i Pomp-Laetus, rs. 4 i k. 50.
- " 96 — Jan Kochanowski przy zwł. Urszulki, rs. 4 i kop. 50.
- " 123 — Gra w kości o zdobycz, kop. 50.
- " 140 — Władysław Łokietek w Ojcowie, kop. 50.
- " 141 — Chrystus przy wraca wzrok niewidomemu, kop. 50.
- " 107 **Chełmiński.** Polowanie w XVIII stuleciu, rs. 4 i kop. 50.
- " 145 **Chlebowski.** Sprzedaż niewolnicy, kop. 50.
- " 3 **Cynk.** Miecznik i Marja, kop. 50.
- " 4 **Dylczyński.** Siłczony talerz, kop. 50.
- " 146 **Ejsmond.** Aby tylko w dobrem zdrowiu, kop. 50.
- " 123 **Eliasz.** Żółkiewski pod Cecora, kop. 50.
- " 124 — Chodkiewicz pod Chocimem, kop. 50.
- " 5 **Gerson.** Zachwycenie, kop. 50.
- " 31 — Kopernik w Rzymie, rs. 4 i kop. 50.
- " 71 — Kiejstut i Witold, kop. 50.
- " 72 — Kazimierz Wielki rozdający chleb biednym, kop. 50.
- " 127 — Jan Sobieski w Wilanowie, kop. 50.
- " 6 **Gierowski.** Wieczernice, kop. 50.
- " 32 **Głęboki.** Sierota, kop. 50.
- " 87 **Gottlieb.** Szylok i Jessyka, rs. 4 i kop. 50.
- " 88 — Uriel Acosta, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 89 — Modlący się żydzi, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 134 **Gramatyka.** Z napadu Tatarów na Sandomierz 1259 r., kop. 50.
- od 44 do 51 **Grottger.** Wojna, rs. 4 i kop. 50.
- " 119 **Kossak.** Czarniecki, kop. 50.
- " 120 — Kościuszko, kop. 50.
- " 121 — Poniatowski, kop. 50.
- " 122 — Sobieski, kop. 50.
- " 143 — Matka chrzestna, kop. 50.
- " 147 — Pod Wagram, kop. 50.
- " 148 — Nowe targowisko w Krakowie, kop. 50,
- " 7 **Kossak i Brodowski.** Bitwa pod Beresteczkiem, kop. 50.
- " 8 **Kostrzewski.** Sprawa o gęś, kop. 50.
- " 9 — Powrót z jarmarku, kop. 50.
- " 10 — Adwokat przed sprawą, kop. 50.
- " 11 — Adwokat po sprawie, kop. 50.
- " 12 — Klient przed sprawą, kop. 50.
- " 13 — Klient po sprawie, kop. 50.
- " 33 — Odpust na wsi, kop. 50.
- " 149 — Nowy rozkaz, kop. 50.
- " 150 — Propozycja, kop. 50.
- " 151 **Kotarbiński.** Gondola, kop. 50.
- " 152 — Libelle, kop. 50.
- " 153 — Wieńczenie Herków, kop. 50.
- " 137 **Kotsis.** Zaloty, kop. 50.
- " 73 **Kowalski.** Powrót z jarmarku, kop. 50.
- " 74 — Odpoczynek na polowaniu, kop. 50.
- " 90 **Kozakiewicz.** Zabawa w kaźni, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 103 — Kobziarz, rs. 4 i kop. 50.
- " 104 — Kataryniarz, rs. 4 i kop. 50.
- " 135 — Sen nocny letniej, kop. 50.
- " 108 **Krudowski.** Chrystus nauczający w kościele, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 109 — Powrót z Golgoty, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 110 — S-ta Cecylja, rs. 4 i kop. 50.
- " 157 — Stracina nadzieja, kop. 50.
- " 14 **Kurella.** Rybka, kop. 50.
- " 15 **Lesser.** Wanda, kop. 50.
- " 34 — Skarbek Habdank, kop. 50.
- " 35 — Młody Bolesław III-ci 1094 r., kop. 50.
- " 36 — Oblężenie Trębawli w r. 1675, kop. 50.
- " 54 — Ostatnie chwile Kopernika, rs. 4 i kop. 50.
- " 75 — Królowa Jadwiga oczekująca Władysława Jagiełły, kop. 50.
- " 115 — Pożegnanie Św. Jadwigi z Henrykiem 1241 r., kop. 50.
- " 116 — Św. Jadwiga pod Lignicą 1241 r., kop. 50.
- " 117 **Lesser.** Król Jan Kazimierz uwięziony we Francji 1639 r., kop. 50.
- " 118 — Władysław Łokietek uchodzi z Krakowa 1290 r., kop. 50.
- " 105 **Lipiński.** Niedźwiedziarz, rs. 4 i kop. 50.
- " 129 — Tandeciarsz, rs. 4 i kop. 50.
- " 130 — Dziewczyna wiejska z pod Krakowa, kop. 50.
- " 131 — Chłopak wiejski z pod Krakowa, kop. 50.
- " 132 — Niedziela zielna, kop. 50.
- " 16 **Löffler.** Powrót z Jassyru, kop. 50.
- " 17 — Śmierć Stefana Czarnieckiego, kop. 50.
- " 76 — Epizod z napadu Turków na Polskę, kop. 50.
- " 94 **Löwy.** Zadziwiona, rs. 4 i kop. 50.
- " 18 **Maleszewski.** Grajek, kop. 50.
- " 19 — Miodek, kop. 50.
- " 136 — Zosia, kop. 50.
- " 20 **Matejko.** Wit Stwosch, kop. 50.
- " 21 — Jan Kazimierz w czasie pożaru Krakowa, rs. 4 i kop. 50.
- " 22 — Zygmunt i Barbara, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 57 — Zygmunt i Barbara, kop. 50.
- " 58 — Kazanie Skargi, kop. 50.
- " 59 — Czytanie wyroku śmierci, kop. 50.
- " 60 — Wieszczka ukraińskiego lirnika, kop. 50.
- " 61 — Śmierć Przemysława, kop. 50.
- " 62 — Otruć królowej Bony, kop. 50.
- " 63 — Wierzynek, kop. 50.
- " 64 — Michał Sędziwój, rs. 4 i kop. 50.
- " 65 — Bolesław Śmiały, kop. 50.
- " 66 — Mikołaj Kopernik, kop. 50.
- " 67 — Stańczyk, kop. 50.
- " 68 — Bolesław Rogatka, kop. 50.
- " 69 — Maciek Borkowicz, kop. 50.
- " 70 — Śmierć Wapowskiego, kop. 50.
- " 77 — Zawieszenie dzwonu Zygmunta 1520 r., kop. 50.
- " 78 — Urszulka, kop. 50.
- " 144 — Wileczek, kop. 50.
- " 154 — Obrzęd chrztu Królewicza Władysława Warneńczyka, kop. 50.
- " 37 **Maszyński.** Rok 1812-ty, kop. 50.
- " 33 **Miller.** Leszek Biały, kop. 50.
- " 55 — Zamoyski odwiedzający Kochanowskiego, rs. 4 i kop. 50.
- " 126 **Mroczkowski.** Kulig, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 98 **Pilecki.** Przebudzenie się Goplany, rs. 4 i kop. 50.
- " 106 **Piątkowski.** Zima w stepie, rs. 4 i kop. 50.
- " 23 **Piotrowski.** Wieczór flisaków na Niemnie, kop. 50
- " 79 **Pruszkowski.** Rusalki, kop. 50.
- " 24 **Redlich.** Krytycy, kop. 50.
- " 155 **Rosen.** Na wyścigach, kop. 50.
- " 114 **Rossowski.** Skazana, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 39 **Siemiradzki.** Elegia, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 40 — Jawnogrzeńca, kop. 50.
- " 43 — Pochodnie Nerona, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 80 — Widok Sorrento, kop. 50.
- " 81 — Sprzedaż amuletów, rs. 4 i kop. 50.
- " 82 — Rozbitek żebraczy, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 83 — Wazon czy Kobieta? rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 85 — Taniec wśród mieczów, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 86 — Za przykładem Bogów, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 93 — Epizod z czasów Cezaryusza, rs. 4 i kop. 50.
- " 99 — On i Ona, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 111 — Na Kaprei za Tyberjusz, rs. 10, rs. 4 i kop. 50.
- " 112 — Odpoczynek Cezaryusza, rs. 4 i kop. 50.
- " 113 — Widoczek, kop. 50.
- " 25 **Simler.** Śmierć Barbary, kop. 50.
- " 26 — Przysięga Jadwigi, kop. 50.
- " 27 **Streit.** Czaty, kop. 50.
- " 41 **Suchodolski.** Czerkiesi, kop. 50.
- " 56 — Wjazdu Sobieskiego do Wiednia, kop. 50.
- " 28 **Sypniewski.** Toast weselny, kop. 50.
- " 42 — Konrad Wallenrod, kop. 50.
- " 156 **Szwojnicki.** Karabela czy Szpada, kop. 50.
- " 84 **Wyczałkowski.** Maryna Mniszcz, kop. 50
- " 100 **Zmurko.** Kleopatra, kop. 50.
- " 101 — Kazimierz Wielki i Esterka, rs. 4 i kop. 50
- " 102 — Napój miłosny, rs. 4 i kop. 50.
- " 138 — Śmierć Agrypiny, rs. 4 i kop. 50
- " 139 — Slinks, rs. 4 i kop. 50.

Wydanie Oddzielne Albumu Malarzy Polskich.

Matejko 21 fotogr. gabinetowych z teczka rs. 10 kop. 50. — Siemiradzki 14 fotogr. gabinetowych z teczka rs. 7.—Lesser 10 fotogr. gabinetowych z teczka rs. 5.

Artura Grottgera. 1. Wojna czyli w Dolinie Iez.

11 fotografii.—Format Foljo z ozdobną teką rs. 20.—Format półfo-

ljo z ozdobną teką rs. 12.—Format gabinetowy z ozdobną teką rs. 5.—Toż samo w Heliogravurach Format Royal bez teki rs. 25.

Artura Grottgera. 2. Szkice Pośmiertne.

28 fotogr. formatu gabinetowego.—Całość w ozdobnej teczce rs. 14.

Dziewczynki i Chłopcy

potrzebni są do nauki szycia na maszynie.
Wiadomość w biurze Ogłoszeń Rajchman i
Frendler, Senatorska 22. 3098

NA GWIAZDKĘ Firma „ERY”

w pałacu hr. Krasieńskich, przygotowała duży wybór sukienek i innych przedmiotów galanteryjnych, z czem poleca się względem Szan. Publiczności. 6659

Nowo otworzony Magazyn Sukien i Okryć damskich

poleca się Sz. Publiczności, z wielkim wyborem gotowych rzeczy, po nader niskich cenach.—Przejazd № 2, piętro 1. 6680

Noże stołowe, deserowe.
Brzytwy, Scyzoryki, Nożyczki.
Noże kuchenne, Tasaki.

z najlepszej angielskiej stali, w znacznym wyborze, poleca

J. Przewoski,

FABRYKA: Nowolipki № 33.
Skład główny: Długa 27.
HOTEL POLSKI. 3024

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 36 (390), wprost Saskiego-Placu, rekomenduje **Guwernerów i Nauczycieli**, obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Osohy** do towarzystwa i zarządu gospodarstwa, tudzież **Korespondentów**. 6624

Specjalny handel nabiału

Chmielna № 4,

poleca: mleko świeże 3 razy dziennie, mleko zbierane, śmietankę, śmietanę, masło solone i świeże, masło śmietankowe i sery różne.—Mleko na żądanie odsyła się do mieszków. 6327

SALA LICYTACYJNA Miodowa Nr 10.

Wypredaje obecnie każdodziennie od 9 rano do 8 wieczorem, z wolnej ręki w swych magazynach towary galanteryjne w wielkim wyborze: **Bronzy stylowe i rococo**, wyroby skórzane, pluszowe, z drzewa, **Albumy, Nessesery** podróżne i do robót damskich, **Wachlarze, Lichtarze, Kandelabry, Tace** drewniane i blaszane, **Serwisy porcelanowe, Majoliki, Talerze i Wazony ozdobne z terracotty** i t. p.—Ceny nader niskie.—PP. Handlującym ustępuje się rabat.

W dniu 17 b. m. w Niedzielę Magazyny Sali otwarte będą od godziny 10 rano do 4 po południu. 3042r-

!Najtaniej!

6672

Świecek parafinowe, Lichtarzyki i różne **Ozdoby choinkowe**, poleca Główny Skład Zapalek **T. Kozłowski**, dawniej Dzisieńskiego, Senatorska 25.

Do sprzedania za cenę niską

2 Garnitury Mebli

oraz Szeszłony, Sofa, Birnko, Materace u tapicera, Bymarska № 4. 6615

SKŁADY WIN WŁ. NOWICKIEGO

w WARSZAWIE, Marszałkowska 40; w LUBLINIE, Krak.-Przedmieście, polecają Szanownej Publiczności swe znaczne zapasy odstałych naturalnych

WIN Bordowskich, Węgiersk., Burgundzkich, Reńskich i Hiszpańskich, **Rumów, Koniaków i Likierów** zagranicznych, oraz **Piwa i Porteru** angielskiego, tak sprowadzanego w butelkach jak i zlewane tu na miejscu.

Wszystkie wyżej wymienione artykuły sprowadzane wprost od najznakomitszych producentów, posiadają zapasy win sprowadzanych przed podwyższeniem cła i za lepszego kursu naszej waluty.

Wysyłka na prowincję skutecznia się szybko i porządnie.
Cenniki wysyłają się franko.

W ciągu czterdziestoletniej mojej działalności handlowej, stali moi Klienci mieli sposobność przekonać się, że prowadzę handel racjonalnie, poprzestając na zysku uczciwym i umiarkowanym, i dla tego stanowczo twierdzą, że nawet JW. i WW. Panowie, którzy sprowadzają na swe potrzeby Wina z zagranicy, narażają się tym sposobem na kłopoty oczyszczania i zlewania wina, które często w skutek nieumiejętnej roboty psują się—przy moim systemie doliczania tylko rzetelnie należnego mi zysku, będą z mojej obsługi zupełnie zadowoleni, tak co do jakości towaru jak i ceny, bodaj czy nie niższej od tej jaka im dotychczas wypadła. Domy bowiem zagraniczne w ogóle a szczególnie te, które pod fikcyjną firmą (często weale nie egzystujące), nie mogą sobie wyrobić zbytu poważnego u Kupców, zasadzają swoje operacje na wyzyskiwaniu Klientelli prywatnej, za pośrednictwem przejezdnych faktorów lub nawet i stałych swych przedstawicieli tak zwanych „czwartych rąk,” na utrzymanie których ponoszone ogromne koszty zwracają sobie wyzyskiwaniem odbiorców. Mówiąc jaśniej, jeżeli Kupiec zaopatrujący się u poważnych producentów płaci np. za Okseft Wina 400 franków, to Osoba prywatna, obsługiwana przez owe „czwarte ręce” zapłaci za taką samą ilość i jakość od 600 do 800 franków.

Do objaśnienia rzeczywistego stanu rzeczy skłania mnie ten powód, że wyżej wymienione operacje przynoszą nie tylko szkodę samym odbiorcom, ale również stanowią uszczerbek dla miejscowego handlu, a nadto rekrutują do swych operacji ludzi, którzyby mogli służyć Społeczeństwu w czystszych sprawach.

3067

Wł. Nowicki.

NA GWIAZDKĘ. MAGAZYN GALANTERJI

LUDWIK WORTMANA,

Wierzbowa Nr 3, wprost gmachu Teatralnego i Miodowa Nr 1,

otrzymały w wielkim wyborze z osobiście poczynionych zakupów w Paryżu i Wiedniu: **Bronzy, Zastawy biurkowe, toaletowe i buduarowe, Albumy, Nessesery, Wachlarze, Wyroby skórzano-galanteryjne, BIŻUTERJĘ imitacyjną i fantazyjną, Perfumy angielskie, Laski, Parasole, Krawaty.**—Wszystkie przedmioty odznaczające się wykwintnym gustem, wyborow. gatunk., przy cenach umiarkowanych.

UWAGA. W Magazynie przy ulicy Wierzbowej, znaczny wybór **Rękawiczek Paryzkich i Wiedeńskich, Z PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.** 2959

Skład Płótna, Bielizny i Haftów

R. JANKOWSKIEGO,

15. Krakowskie - Przedmieście 15,

(dom hr. Potockiego), poleca:

PŁÓTNA w różnych gatunkach.
BIELIZNĘ damską i męską gotową.
PONCZOCHY i **SKARPETKI**.
KAFTANIKI wełniane.
BARCZANY
CHUSTKI jedwabne na szyję.
ROZNIERZYKI i **MANKIETY**.
KRAWATY męskie.
CHUSTKI jedwabne i płócienne, kolorowe do nosa.
CHUSTKI płócienne, irlandzkie i belgijskie.
BIELIZNĘ stołową.
FIRANKI w wielkim wyborze.

6634

CENY STAŁE, NIZKIE.

!!!NA GWIAZDKĘ!!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze
Lokomotywki i Lokomobilki

parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej, po nader niskich cenach wyrabia i posiada w wielkim zapasie
M. Grodziński, MECHANIK,
Warszawa.—Nowy-Swiat № 56, w podwórzu, vis-à-vis ulicy Wawerskiej 6554

Fabryka Bilardów

Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesiona została do domu własnego, ul. Czernałkowska wprost Górnej № 68. 1893r

NOWE DZIEŁA

otrzymane przez

Księgarnię, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE:

Barański A. Dr., Chów koni poprzedzony wykładem ogólnych zasad hodowli zwierząt gospodarskich. Część I, Lwów, za całość rs. 5 kop. 60.

Besson X., Bóg—Człowiek, nauki przez... wypracowane, a przez wszystkie piśmnia i dzienniki katolickie we Francji za arcydzieło uznane. Dzieło w polskim przekładzie znacznie powiększone. Wilno rs. 1 kop. 50.

Borucki M., Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym. Zeszyc 2 i 3 Włocławek, po kop. 25.

Buczwiński Leon, Weterynaria popularna czyli sposób zapobiegania i leczenia chorób u zwierząt domowych. Praca nagrodą konkursową uwieńczona przez Tow. Czytelników w Poznaniu. Poznań, kop. 40.

Chmielowski Ks. Ant., Kazania na Niedziele i Święta całego roku, miane w kościele Ś-go Krzyża w Warszawie. Tom II, Kraków, rs. 2.

Czarnik Br., Żywot Łukasza Górnickiego. Lwów, rs. 1.

Dla czego trzeba konia zamłodu nakładać do pracy i jak to czynić należy. Lwów, kop. 15.

Drucki—Lubecki książe A., Kilka myśli w przedmiocie reorganizacji administracyjnej, przekład z francuskiego kop. 60.

Dumas A., Hrabia Monte-Christo. Wydanie drugie poprawione. Tom I i II, Lwów, za całość rs. 6.

Dunin—Borkowski Hr. Jerzy, Spis nazwisk szlachty polskiej. A do J. Lwów, za całość rs. 3.

Encyklopedia wychowawcza. Tom drugi zeszyt 8-my (całego dzieła zes. 16), kop. 40.

Estreicher Karol Dr., Aleksander Kremer. Lwów, kop. 10.

Euripides, Helena. Tragedja przedstawiona roku 413 przed Chr., przekład Z. Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Herakles szalony. Tragedja przedstawiona około r. 422 przed Chr., przekład Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Heraklidy. Tragedja przedstawiona w pierwszych latach wojny peloponeskiej, przekład Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Hiketydy czyli bлагаjące opiki. Tragedja przedstawiona około r. 420 przed Chr., przekład Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Jon. Tragedja przedstawiona w 4 roku, 87-ej Olimpiady t. j. r. 429 przed Chr., przekład Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Medea. Tragedja przedstawiona w r. 431 przed Chr., przekład Z. Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Tragedie, przekład Z. Węclewskiego. Część III. Poznań, rs. 3.

— Trojanki. Tragedja przedstawiona w 415 przed Chr., przekład Z. Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

Gaume Ks., Dokądżeśmy zaszli? (ou en sommes nous)? studjum nad wypadkami 1870—71 r. z fr. przez Ks. S. S. D. Wilno, kop. 75.

Gawroński Fr., Podręcznik praktyczny o plantacji buraków cukrowych. Praca konkursowa uwieczniona, pierwszą nagrodą przez Zarząd Centralnego Tow. Gospodars. w W. Ks. Poznańskiem. Poznań, kop. 50.

Goldfluss Sz., Cóżka kaleki. Powieść osnuta na tle ustnie podanego szkicu, kop. 75.

Gostkowski Roman Baron, Inżynier, Teoria ruchu kolejowego zastosowana do praktyki, z 52 rys. w tekście i jedną tablicą, 2 tomy. Lwów, rs. 8 kop. 50.

Gruszeński Artur, Wykolejony. Nowela, kop. 50.

Historja i pieśni pamiątkowe o cudownym obrazie Matki Bos. Częstochow. Częstochowa, kop. 10.

Jokay M., Serec kamienne. Powieść, 3 tomy, rs. 3.

Kaczkowski Antoni Dr., Teoretyczna i praktyczna nauka weterynarii homeopatycznej, czyli homeopatyczny sposób leczenia zwierząt domowych. Z 8 drzeworytami. Lwów, rs. 3.

Kalderon, Życie snem (la vida es sonno). Dramat dziejący się w Polsce w przekładzie J. Szujskiego. Lwów, rs. 1.

Kalendarz kieszonkowy dla gospodarzy wiejskich na rok 1883, wydany staraniem Tow. gosp. galicyjskiego, a za współpracownictwem Profes. krajow. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, pod redakcją Dr. Jul. Au. Lwów, rs. 1 kop. 40.

Kalendarz lekarski na rok 1883, ułożył Dr. J. Stella-Sawicki. Lwów, rs. 1.35.

— na rok wyczajny 1883. Koleśa dla gospodyń, przez autorkę 365 obiadów, rok ósmy, kop. 50.

Kamocka Józ., Praktyczny wykład nauki języka polskiego. Wydanie 5-te poprawne kop. 60.

Kętrzyński W. Dr., O ludności polskiej w Prusiech niegdys Krzyżackich, z 3 mapami. Lwów rs. 5.

Kitowicz Ks., Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III. Wyd. nowe przejrzone, z przedmową Wład. Zawadzkiego, 2 tomy, rs. 3.

Kolmar Józef Biskup Moguński. Kazania postne w języku niemieckim spisane. Przekł. na język polski ksiądz S. Prus. Konin, kop. 50.

Korytkowski Jan Ks., Prałaci i kanonicy katedry metrop. Gnieźnieńskiej od r. 1000 do dni naszych, podług źródeł archiw. op. ks. Korytkowski. Zeszyc 5—10-go. Gniezno, po rs. 1.50.

Korzon Tadeusz, O nauze i historii z powodu zamierzonej reformy szkół średnich w Galicji, kop. 30.

Kosinski Roch, Zasady sztuki drzeworytniczej (ksylografii), czyli reguły dobrego rytownictwa, rs. 1.

Koźmian Stan., Dzieła dramatyczne Szekspira w skróceniu, z przytoczeniem cenniejszych ustępów, opowiedziane przez Stanisł. Kaźmiana. Tom I. Król Jan, Ryszard II, Henryk IV, Henryk V, Henryk VI, Ryszard III, Henryk VIII. Poznań, rs. 2 kop. 50.

Krasickiego Ign., Wybór dzieł, tom III. (Bibli. klasyr. Polskich V). Lwów, rs. 1 kop. 20.

Kraszewski I. J., Bajeczki z 6 ilustracjami Andriollego. Lwów, rs. 1.50.

Kryniski Ad. Ant., O pisowni polskiej wraz z objaśnieniami niektórych form językowych, kop. 45.

Kubala Ludwik Dr., Jerzy Ossoliński, 2 tomy. Lwów, rs. 6.

Kwiaty i poezje. Wydanie drugie pomnożone utworami M. Konopnickiej i Ad. Ptuga. (Wydanie M. Fajansa), w kartonie rs. 5 kop. 50, oprawne w atlas ze złozeniem rs. 8.

Leliwa Ludwik P., Jan Sobieski i jego wiek. Dzieło napisane na dwuwiekową rocznicę oswobowienia chrześcijaństwa i Wiednia. Tom I. Kraków rs. 2.

Lisicki H., Antoni Zygmunt Hebel 1808—1870. Tom I. Lwów, rs. 5.

Łuczkiwicz Prof. Dr., Wykład popularny o błędach, na użytek publiczności nielatarskiej. Wilno, kop. 60.

Niemowski Ludwik, Gawędy, rs. 1.

Nitkowski Aleks., O kierunku hodowli owiec, Płock, kop. 15.

Orda Napoleon, Album widoków Polski, przedstawiających miejsca historyczne od początku Chrześcijaństwa w tym kraju, oraz stare ruiny zamków obronnych w gub. Warsz. Kaliskiej, Piotrkowskiej i Kielockiej, rs. 10.

Osiecki Ks. J., Historia cud. obrazu Naj. M. Panny na Jasnej Górze, w której są opowiedziane dzieje cud. obrazu, czerpane z źródeł historycznych, z ryciną. Częstochowa, kop. 20.

— Nauki parafialne ludowe, na niedziele całego roku. Tom II. Częstochowa, za 2 tomy rs. 1 kop. 30.

— Sposób najdogodniejszy do odprawiania pielgrzymki na Jasną Górę w Częstochowie, kop. 7 1/3.

Otto Leop. Dr., Beitrag zur Geschichte der ewangelisch-augsburgischen Gemeinde zu Warschau, in den Jahren 1650—1781, nach den ältesten Quellen zusammengestellt, rs. 1 kop. 20.

Ożyński B., Skarbiec odkryty bogactwa, piękności i wszystkich prawideł zasadniczych, mowy i pisowni polskiej. Kraków, rs. 2.

Pamiętnik fizjograficzny, wydany staraniem E. Dziewulskiego i Br. Znato-wicza. Tom II, z 32 tablicami rysunków, rs. 7 kop. 50.

Pamiętnik Towarzystwa nauk ścisłych w Paryżu, tom XII. Paryż, rs. 8.

Paskudnik zdarzenie prawdziwe, opisał W. G. Lwów, kop. 20.

Pelczar J. Ks., Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego w Austrii, w Prusach i w Królestwie Polskiem. Zeszyc 1-szy. Kraków, za całość rs. 3.

Plebaniewicz Winc., Nauki religijne. Zebrał i wydał ks. Sadok Barącz. Tom I. Lwów, rs. 1.

Pocieszycielka strapionych Marja. Zbiór nabożeństwa katolickiego. Częstochowa, rs. 1 kop. 20.

Podberski Andrzej, O Kimeryjskich

— pomnikach w Krymie, z 2 tablicami. Kraków, kop. 45.

Podróż 8-tej Anieli Merici do Ziemi Ś-tej. Poznań, kop. 25.

Pomniki starodawne, prawa polskiego, tom VII, zeszyt I. Wydany staraniem komisji prawniczej ak. umiejętności. Acta expeditum bellicarum palatinatus calisiensis et poznaniensis in Valachos et in Turcos anno 1497—1498 in archivo regio poznaniensi asservata. Edidit Michael Bobrzyński. Kraków, rs. 2 kop. 60.

Rej z Nagłowic Mikołaj, Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego, według wydania z r. 1560, wydał St. Ptaszycki. Zeszyc 2 i 3-ci rs. 1.50.

Roboty z tektury, Zajęcie dla dzieci według metody froebrowskiej ułożone. Serja II, w ozdobnym pudełku rs. 1 kop. 20, obiedwie serje w jednym pudełku rs. 2 kop. 20.

Rocznik zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie, rok 1881, Kraków rs. 1.

— zborowy prac naukowych za rok 1881, rs. 1.

Rossignoli O. G., Cuda Boże w 8-tych duszach czystońcowych, przekład z francuskiego. Wilno, kop. 70.

Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału hist. filozoficznego Akademii Umiejętności, tom XV z 2 tablicami litograf. Kraków, rs. 2 kop. 60.

— i sprawozdania z posiedzeń wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności. Tom IX, (z 9 tablicami litografowanymi), rs. 3 kop. 50.

Schmidt Oskar, O zwierzętach, przetłumaczył Dr. S. Kruszyński, z 45 rycinami. Lwów, kop. 80.

Schwartz Z. M., Praca uszlachetnia, powieść z życia rzeczywistego, wzdanie trzecie. Lwów, rs. 1 kop. 80.

Siedlecki J. Ks., Spiewniczki zawierające pieśni kościelne z melodjami, dla

młodości szkolnej. Wyd. 3-pie. Kraków, kop. 30.

Sofokles, Ajas, tragedja, przełożył z greckiego An. Mierzyński, kop. 40.

— Antygona tragedja, przełożył Jan Czubek. Kraków, kop. 50.

Sprawozdanie komisji fizjograficznej, obejmujące poglądy na czynności dokonane w ciągu roku 1881, oraz materiały do fizjografii Galicji, tom XVI. Z 2 drukowanymi i 3 litografowanymi tablicami. Kraków, rs. 3 kop. 50

Starzeński Leopold Hr., Sen Trefnisa, komedjo-dramat w 3 aktach wierszem. Lwów kop. 45.

Uprawa chmielu przez Z. G. Lwów, k. 25.

— esparcetty, lucerny, seradelli, marchwi, buraków i kartofli, przez A. Z. i Z. G. Lwów, kop. 16.

Urbanowska Zofja, Cudzoziemiec, opowiadanie, przez autorkę „Znakomości“, rs. 1.

Wiadomości z nauk przyrodzonych, zeszyt II, kop. 80.

Wilczyński, Medytacje kawalerskie. Przygody Jana Kleofasa, opowiedziane przez autora „Kłopotów starego komendanta“. Lwów, rs. 1 kop. 50.

Zbiór wiadomości do antropologii krajowej, wydany staraniem komisji antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Tom VI. Kraków, rs. 5 kop. 50.

Zieliński Władysław, August II i Aurora Koenigsmark, powieść osnuta na tle historycznym z czasów Augusta II Sasa, tomów 2. Lwów, rs. 1.80.

Zoologia plastyczna, czyli modele zwierząt do nauki poglądowej i do rysunku. Ser. I, zwierzęta domowe. Z dodaniem kajetu i ołówka, w ozdobnym pudełku rs. 2.

—
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 3091r

HOTEL ANGIELSKI RESTAURACJA T O M A S Z A KOSIŃSKIEGO.

Po zupełnem przekształceniu tejże i urządzeniu z całym komfortem, zastosowanym do wymagań obecnych, poleca

Szanownej Publiczności

jedzenia przygotowane przez najzdolniejszych kucharzy—Wina i napoje z pierwszorzędnych firm zagranicznych.—Gabinety i salony z fortepianami, dla mniejszych i liczniejszych zebrań, wesel i innych uroczystych obchodów,
j a k o t e ż

na nadchodzącą Wigilię, przyjmuje zamówienia na kolacje tak u siebie jak i do domów li tylko do Piątku, to jest do 22 Grudnia b. r.

W Święta Bożego Narodzenia, Zakład bez przerwy otwarty będzie. 3103

Księgarnia i Skład Nut
E. WENDE i Spółki,
Krakowskie-Przedm. № 9, zwyczajem lat dawnych przygotowała i w tym roku
NA GWIAZDKĘ
obfity wybór książek ozdobnych, najrozmaitszej treści i dla każdego wieku. — Poleca przytem bogaty zapas Nut w pięknych oprawach, Atlasów geograficznych, Gier i Kamigłówek, między temi **Budownictwo** dla chłopców z cegiełek różnokolorowych. 6510-

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
w WARSZAWIE,
posiada na składzie Głównym dzieło p. t.
O wykształceniu kobiety
(La femme studieuse),
przez
X. DUPANLOUP,
Biskupa Orleańskiego.
Spolszczył
Ks. Zygmunt Chęlmicki.
Kop. 90.
—
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 2970r

Są do nabycia u **G. Sennewalda**, oraz we wszystkich księgarniach kompozycje
Kazimierza Ryszowskiego,
grywane w Teatrze Rozm., oraz na balach:
Złoty Mazur, na fortepian kop. 30.
Marzyciel-Mazur, z pięknym portretem panny Marji Wisnowskiej, k. 30. 6631-

!Na Gwiazdkę!
Koniki większe i mniejsze dla dzieci.—
Ulica Królewska № 25. 6656

Nakładem Księgarni Katolickiej
D-ra Władysława Miłkowskiego
w Krakowie,
wyszła świeżo w czwartym już wydaniu książka do nabożeństwa, pod napisem:
Nabożeństwo Katolickie
na wszystkie niedziele, święta uroczyste i kościelne, oraz modlitwy po większej części z Pisma Św. i Ojców Kościoła wyjęte na chwałę Boga i dogodności wiernych, zebrał **Józef Łubiński**. Książka ta oddawna ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem, uznana powszechnie za jedną z najlepszych książek do modlitwy, pełna namaszczenia ducha chrześcijańskiego, obecnie wydana bardzo ozdobnie na papierze welinowym, z obwódką różową na każdej stronicy, drukiem drobnym, lecz wyraźnym, w formacie małym, bardzo dogodnym, ozdobiona przeslicznym stalorytem Najsw. Panny; jest bez zaprzeczania najpiękniejszą książką do nabożeństwa w języku naszym. **Osobne wydanie dla kobiet mężczyzn.**
Cena egzemplarza bez oprawy rs. 2 k. 25, oprawnego w płótno angielskie z wyciskami ozdobnymi, złote brzegi rs. 3, w skórce z wyciskami ozdobnymi złote brzegi rs. 3 kop. 50, w wyborowy gładki szagryn, złote brzegi rs. 4, wyborowy gładki szagryn, także pasowe z gwiazdami rs. 4 kop. 50, także w ozdobnych i kosztownych oprawach, jak: w jucht, aksamit, perłową konchę, koścłoniową, są na składzie w wielkim wyborze.
Do nabycia we wszystkich księgarniach warszawskich. 5755-

KOMPAS
KALENDARZYK INFORMACYJNY
na rok 1883,
wyszły z druku w bardzo ładnym wydaniu i jest we wszystkich księgarniach, składach materiałów piśmiennych i dystrybucjach do nabycia. 2999r

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów,
BEDNARSKA № 20.

Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda,

w 12 tomach, wraz z tomem dodatkowym (Suplement), zawierająca wyrazów około 60,000. Tom zawiera 30 arkuszy dużego formatu drobnego i ścisłego, lecz czytelnego druku. — Cena egzemplarza nieoprawnego wraz z Suplementem **rs. 16**, w Cesarstwie i na prowincji **rs. 19**, cena egzemplarza oprawnego w płótno angielskie z grzbietem skórzanym po dwa tomy w jednym **rs. 20 kop. 10**, w Cesarstwie i na prowincji **rs. 23 kop. 10**. — Każdy tom może być i oddzielnie nabywany.

Najlepsza Metoda Języka Francuzkiego,

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela, w 36 listach, podług 22-go wydania Metody **Toussaint-Langeuscheidt**, zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków. — Cena egzemplarza **rs. 6**, w Cesarstwie i na prowincji **rs. 7**. 3054r-

DZIEŁA

KLEMENTYNY Z TAŃSKICH

H O F F M A N O W E J.

WYDANIE NOWE POD REDAKCJĄ

Narcyzy Żmichowskiej,

Z DODANIEM ŻYCIORYSU I OBJAŚNIENI.

w 12 tomach w formacie 8-ki.

Cena całego dzieła **rs. 12**.

Dla prenumeratorów *Bluszczu* i *Tygodnika Powszechnego* **rs. 8**, z przesyłką **rs. 10**.

Spółka wydawnicza Księgarzy: **Gebethner & Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Sennewald, Edward Wende.** r2826

Księgarnia i Skład Materiałów Piśmiennych

A. KARWOWSKIEJ i Fr. ZABŁOCKIEGO,

przy ul. Krakowskie-Przedmieście i Hr. Berga Nr 410.

Przygotowała obfity zapas **książek dzieciennych, naukowych, historycznych**, dla młodzieży i dla starszych, **działa ilustrowane i książki do nabożeństwa** w oprawach skromnych i kosztownych. Świeżo nadeszły z zagranicy znaczne transporty **Papieru listowego** w wyborowych gatunkach, z rozmaitemi monogramami i ornamentami w ozdobnych pudełkach od kop. 65.

Osadki bardzo praktyczne w nowym rodzaju, **Rejscegi, Kałamarze, Piórnik, Kajeta ozdobne** z całym przyrządem piśmiennym, **Farby francuzkie** pudełko od kop. 30 do rs. 8.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne, miejscowym prenumeratorem odsyła do domów, bez dopłaty za odnośnienie, na prowincje tegoż samego dnia ekspeduje. 3062r-

Uskutecznia wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres księgarstwa, oraz Składu **Materiałów Piśmiennych**, w jak najprędszym czasie i po cenach najprzystępniejszych.

NA GWIAZDKĘ 2991

„KWIAITY I POEZJE.”

Dzieło chromolitografowane, mieszczące w sobie oprócz ozdobnej karty tytułowej, 14 kwiatów świetnie chromolitografowanych, oraz 32 utwory poetyczne piora: **Deotymy, Ilnickiej, Konopnickiej, Mickiewicza, Niewiarowskiego, Odyńca, Pługa, Pola, Pruszkowej, Syrkomli, Wojskiego i Bohdana Zaleskiego**, w wykwintnej oprawie z kolorowego atlasu, ze złotymi wyciskami i brzegami. Cena egzemplarza oprawnego **rs. 8**, zaś bez oprawy w pudełku kartonowym **rs. 5 kop. 50**.

Skład główny w księgarni pp. **Gebethnera i Wolffa** i w zakładzie litograficznym **Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 52**.

Na Gwiazdkę!

Wybór Zabawek
u **ALFREDA ORTHWEIN,**
6. CZYSTA 6. 3101

JULJANA PENKALA
SKŁAD FUTER w Warszawie,
6. SENATORSKA 6.

Przysposobił na nadchodzącą **Gwiazdkę** znaczny wybór: **Garniturów damskich, futrzanych, od rs. 6 i wyżej, Czapczek damskich, Phoque czarnych i brązowych, po rs. 5, Czapek** baranków popielatych i czarnych, po rs. 3, jakoteż i poleca wybór **Futer** męzkich i damskich, po cenach przystępnych. 3055

NOWE OPAKOWANIE.

Przybierając coraz większe rozmiary **podrabianie etykiet do zawijania herbaty** na podobieństwo naszej ury, zmusiło u nas do zmiany rysunku i sposobu opakowania. Nowa etykieta z wizerunkiem gmachu, w którym u nas w Moskwie odbywa się rozważanie herbaty, nie będzie naklejaną jako banderola, lecz służyć będzie jako opakowanie funtów, pół funtów, ćwiartek i ósemek i wiązać się będzie sznurkiem z nałożeniem plomby.

Bracia K. i G. POPOW, Dom handlowy w Moskwie. 3005r

OGŁOSZENIE.

Rozszerzając działalność mej

Fabryki wyrobów blacharskich i metalowych
oprócz istniejącego na Nowym-Świecie w domu № 7, Magazynu, otworzyłem

drugi MACAZYN drugi

przy ulicy Mazowieckiej Nr 5.

Przystępniejsza cena lokalu, jako przy ulicy mniej pryncypalnej, daje mi możność zbytu towarów po cenach niższych, a nawet niektórych przedmiotów, po cenie fabrycznej.

Nadmieniam przytem, iż Magazyn na Nowym-Świecie chwilowo zaniknął, a to do czasu decyzji właściwej komisji, czy takowy może nadal istnieć w lokalu, który skutkiem otwierania na wyższych piętrach kranów wodociągowych, często zalewany jest wodą, zrzadzającą mi znaczne szkody. 3080

Karol Jung.

CUKIERNIA
J. ZAHORSKIEGO,

Nr 4. Elektoralna Nr 4.

Wielki wybór **Cukrów**, w pudełkach fant kop. 60. — **Herbatniki** najlepsze łącznie z pudełkiem, 40 i 50 kop.

polecam na SWIĘTA

wszelkie wypieki **ciast, Tortów, Bab, Strucli** w najlepszych gatunkach, po cenach najprzystępniejszych. Znane ze swej dobroci **Baby ponczowe, Pierniki, Cukry** na choinki. — Wszelkie zamówienia najsumienniejsze wykonane będą w najkrótszym czasie. 3089

Magazyn Mód i Nowości Damskich

EDWARDA SZUBERTA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 17, 1-sze piętro, 6679

poleca swój bogato zaopatrzonej skład Kapeluszy filcowych i aksamitnych, po bardzo niskich cenach, Okryć syberyńskich: amanda, adamaszkowych i jedwabnych; Palta syberyńskie, Kostiumy wełniane, kaszmirowe czarne i jedwabne.

Pasmanterje, Kwiaty, Wstążki, Aksamity Lyonskie, Materje jedwabne i Adamaszki zawsze na składzie. — **Również przyjmuje tak jak dawniej do roboty Suknie i Okrycia.** — **Ceny umiarkowane.**

Fabryka Pierników

A. WITTCHEN,

przy ulicy Pzechodniej № 1953, obok Żelaznej Bramy, 3056
poleca na nadchodzące Święta swoje wyroby znane Sz. Publiczności ze swej dobroci.

Magazyn Bławatny

pod firmą 2728r

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca wielki wybór TOWARÓW
po cenach bardzo niskich, a mianowicie:

20 lok. **Materiału** w kratkę, rs. 3.60.

20 „ **Repsu** w różnych kolorach, rs. 4.50.

10 „ **Chardon** 2 łokcie szerokości, rs. 7.50.

20 „ „ **façonné**, rs. 5.50.

20 „ **Diagonale, Krep** rs. 6.

10 „ **Tartanu** 2 lok. szerokości, rs. 7.50.

Kaszemiry czarne, 2 lok. szerok., po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.15, 1.30, 1.45, 1.60, 1.85, 1.95.

Wielki wybór **Chustek wełnianych.**

Rs. 50 nagrody

temu, kto znajdzie odpowiednie miejsce dla **provizora farmacji**, a także poszukuje się **Dzierżawy apteki** z obrotem od 2—3,000 rs. rocznie. — **Blizsza wiadomość w aptece Ziemińskiego w Łomży.** 6681

Przysposobienie i sprzedaż wymiennego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone jest na ogólnych zasadach handlu. 6411-

PUDER W PŁYNIE
FENIX.

Płyn ten przedłuża piękność w najpóźniejsze lata, udelikatnia i doprowadza, śniadą nawet z natury skórę do śnieżnej białości. Usuwa z twarzy żółtość, pieg, krosty, liszaje i plamy żółciowe, chroni od opalenia. A nadto ma ten szczególny przymiot, że użycie tego środka nie da się okiem dostrzedz. Dla przekonania się o skuteczności zalecanego środka, na żądanie Szanownych Dam jednorazowe umycie w rozdżaju próby będzie udzielanem w zakładzie bezpłatnie. — **Cena flakonów od kop. 75 do rs. 1 kop. 50.**

Przy ul. **Marszałkowskiej Nr 75.**

Swój Cukierniczy
ZAKŁAD

z ulicy Chmielnej № 35, przeniosłem na tę ulicę Chmielną № 4, bliżej Nowego-Świata, który znacznie powiększyłem, szczególnie na nadchodzące Święta przysposobiłem w rozmaitych gatunkach. **Struclę** po niepraktykowaniu niskich cenach. — **J. Gąsiorowski**

